Dzisiejszy numer zawiera 8 stron · Wydanie E · Cena 1 zł.

TRYBUNA ROBOTNICZA

Nr. 12 — (683) · Katowice-Kraków-Wrocław-Częstochowa-Rzeszów-Kielce, poniedziałek, 13 stycznia 1947 r. · Rok V.

Sąsiedzi Niemiec winni decydować o losie Niemiec

Londyn, 12. 1. (PAP.) Całe zainteresowanie Londynu skoncentrowało się w bież. tygodniu na przygotowaniach do konferencji zastępców ministrów spraw zagranicznych. Londyn gotów już jest na przyjęcie polityków, którzy przybędą na konferencję, która rozpocznie się we wtorek w Lancaster House. Krążą jednak pogłoski, że niektórzy przedstawiciele wielkich mocarstw przybędą do Londynu dopiero na początku lutego. **Delegaci małych państw wypowiadają się za koniecznością ogólnej dyskusji na temat całokształtu zagadnień, związanych z przyszłymi losami Niemiec, a nie tylko za jednostronnym wysłuchaniem przygotowanych przemówień.**

Londyn, 12. 1. (PAP). Przedstawiciele małych państw zaproszeni na konferencję zastępców ministrów spraw zagranicznych, która rozpoczyna swe obrady w sprawie Niemiec i Austrii 14 stycznia — są **niezadowoleni z tego, że nie zostaną dopuszczeni bezpośrednio do rokowań.** Jak wiadomo Rada Ministrów Spraw Zagranicznych czterech wielkich mocarstw postanowiła, że przedstawiciele małych państw będą mogli jedynie przedstawić w odpowiedniej chwili swój punkt widzenia w sprawie projektów traktatów pokojowych dla Niemiec dla Austrii.

Schumacher znów na widowni

Londyn, 12. 1. Agencja Reutera donosi z Monachium, że przybył tam na konferencję niemieckiej partii socjal - demokratycznej przewodniczący tej partii Schumacher. Oświadczył on w wywiadzie, że zdaniem jego przyszły parlament niemiecki powinien być parlamentem Rzeszy. Decyzje parlamentów różnych państw niemieckich nie mogą być wyrazem woli całego narodu.

Schumacher zdał na konferencji sprawę ze swej podróży do Wielkiej Brytanii, oświadczył on m. in.: że we wszystkich sprawach granicznych, czy to na wschodzie, czy na zachodzie niemiecka partia socjalistyczna przeciwstawia się polityce faktów dokonanych. Zdaniem Schumachera, ostatnie wypadki mogą posłużyć za dowód, że względy polityki zagranicznej odgrywają dominującą rolę nawet w dziedzinie gospodarczej. Na politykę niemiecką nie może wpływać polityka mocarstw okupacyjnych, a w nowym porządku międzynarodowym — zdaniem Schumachera — wszystkie kraje w jednakowym stopniu muszą przyjąć udział.

Schumacher stwierdził, że partia socjal - demokratyczna zaleciła koalicję partyj socjalistycznych w różnych państewkach strefy amerykańskiej.

„Prawda" komentuje sytuację przedwyborczą w Polsce

Moskwa, 12. 1. Dzisiejsza „Prawda" stwierdza, że Mikołajczyk występując przeciwko całej demokracji Polski przewiduje swoją porażkę i dlatego z góry potępia wybory w swych enuncjacjach dziennikarzom zagranicznym.

W Polsce aresztowano szereg osób nie dlatego że należały one do PSL ale ponieważ uprawiały działalność szpiegowską lub sabotaże. Liczne procesy ujawniły to w całej pełni.

Przedstawiciele stronnictw politycznych w Polsce wygłoszą przemówienia przedwyborcze przez radio w Polsce. M. in. będzie przemawiał i Mikołajczyk.

Minister Modzelewski w Moskwie

Warszawa. W dniu 12 bm. wiceminister spraw zagranicznych Zygmunt Modzelewski udał się do Moskwy. Ministrowi towarzyszy naczelnik wydziału radzieckiego z MSZ Janusz Zambrowicz.

Moskwa 12. 1. (TASS). Radio moskiewskie podaje do wiadomości, że w dniu 12 stycznia przybył do Moskwy polski wiceminister spraw zagranicznych Zygmunt Modzelewski. Na lotnisku min. Modzelewskiego spotkali kierownik wydziału zachodnio-europejskiego Ministerstwa Spraw Zagranicznych ZSRR Aleksandrow, szef protokółu dyplomatycznego Mołoczkow, charge d'affaires R. P. Henryk Wolpe, oraz członkowie poselstwa polskiego.

W Wielkiej Brytanii o procesie Grocholskiego i towarzy-

Londyn, 11. 1 (BBC). Agencja Reutera podała następujące sprawozdanie z procesu Grocholskiego, nadesłane przez swego warszawskiego korespondenta:

„W procesie szpiegowskim, jaki się toczy obecnie w Warszawie, prokurator zażądał kary śmierci dla trzech spośród czterech oskarżonych.

Akt oskarżenia wymienia zdradę tajemnic państwowych na rzecz obcych państw. Prokurator oświadczył, że „Nici wywiadu sięgały aż do drzwi pewnego ambasadora, który w ten sposób naruszył elementarne zasady współżycia dwu zaprzyjaźnionych narodów.'

Prokurator dodał, iż to, co się stało nie było zapewne z intencji obcego rządu, aby jego ambasador przyjmował informacje od członków polskiego podziemia, w wyniku czego zawędrował w ręce Władz Bezpieczeństwa.

Następnie prokurator oświadczył, że zamiast nawiązywania kontaktów z podziemiem, ambasador powinien był nawiązać kontakt z Polską rzeczywistą.

Oskarżony Grocholski był przyjacielem Gestapo. Polakiem jest on tylko z nazwiska. W rzeczywistości jest on zdegenerowanym arystokratą i międzynarodowym awanturnikiem.

Następnie prokurator oświadczył, iż nie może przytoczyć pewnych dokumentów ze względów dyplomatycznych, tylko krótko opisał dokumenty, znalezione w mieszkaniu Grocholskiego w dniu 19 listopada 1946 r.

Podane zostało też sprawozdanie z przesłuchania ambasadora i jego sekretarza w dniu 20 listopada w chwili, gdy funkcjonariusze Władz Bezpieczeństwa spotkali ich w mieszkaniu Grocholskiego.

W mieszkaniu Waldemara Baczaka znaleziono skradzione z MSZ i nie przekazane jeszcze teksty traktatu handlowego Polski z pewnym państwem."

Amb. Cavendish-Bentinck opuścił Warszawę

Warszawa PAP. Ambasador Wielkiej Brytanii w Warszawie p. Victor F. W. Cavendish - Bentinck, wyjechał wczoraj z Warszawy do Londynu.

Kto wywołał strajk drukarzy we Francji?

Paryż, 12. 1. (PAP.) Korespondent PAP donosi, że strajk drukarzy w Paryżu kierowany jest przez koła, stojące poza CGT. W sferach zbliżonych do kierownictwa CGT podkreśla się, że **strajk ten został sprowokowany przez czynniki antyludowe, którym zależy na wprowadzeniu zamieszania do życia politycznego i gospodarczego Francji.**

Paryż, 12. 1. Wydawcy dzienników paryskich zgodzili się zapłacić strajkującym drukarzom wszystkie należności za cały okres trwającego od czwartku strajku. Było to pierwsze posunięcie które zrodziło nadzieję, że konflikt zostanie załatwiony pomyślnie. Postanowienie wydawców nastąpiło w wyniku interwencji premiera Bluma, który przyjął na siebie rolę mediatora w istniejącym sporze.

Republikanie działa.c

Projekty ustaw antyrobotniczych w Kongresie USA

Nowy Jork, 12. 1. PAP. Jak donosi korespondent PAP, w nowym Kongresie zarysowuje się coraz wyraźniej ofensywa przeciwko ruchowi robotniczemu w Stanach Zjednoczonych. **Proponowane przez szereg kongresmanów i senatorów projekty ustaw antyzwiązkowych, są znacznie ostrzejsze od propozycji Trumana zawartych w jego orędziu do Kongresu, gdzie żądał on wprowadzenia pewnych ograniczeń zdobyczy świata pracy z okresu rządów Roosevelta.** W myśl tych projektów uległby przedłużeniu okres pomiędzy ogłoszeniem strajku i jego rozpoczęciem oraz wprowadzono by przepisy umożliwiające zniszczenie finansowe związku zawodowego przez skazanie go na wysokie grzywny.

Projekty powyższe są planem jednego tylko tygodnia. Sytuacje należy uznać za krytyczną, ponieważ w chwili obecnej veto prezydenta nie może być czynnikiem hamującym, jako że blok antyrobotniczy w Kongresie rozporządza wystarczającą większością głosów dla unieważnienia wszelkiego veta. Jedynym względem hamującym republikanów może być obawa, że **zbyt drastyczne ustawodawstwo może zjednoczyć ruch robotniczy i odebrać republikanom szanse zwycięstwa w roku 1948.**

Stosunki brytyjsko - radzieckie przed konferencją w Moskwie

Nowy Jork, 12. 1. Londyński korespondent dziennika „New York Times" Browne stwierdza, że widoki na powodzenie Konferencji Moskiewskiej są zdaniem rządu brytyjskiego obecnie znacznie większe w wyniku zanotowanej ostatnio poprawy stosunków brytyjsko-radzieckich.

Przez całe dwa tygodnie brytyjski minister spraw zagranicznych **Bevin** wypełniał obrady gabinetu szczegółowym przeglądem wypadków, zaszłych w Nowym Jorku podczas konferencji **Wielkiej Czwórki** i obrady te stanowiły właśnie zwrot polityki brytyjskiej w kierunku poprawy stosunków ze Związkiem Radzieckim. Aczkolwiek wyniki obrad gabinetowych w Londynie otoczone są ścisłą tajemnicą, **to jednak wiadomo jest** — oświadcza korespondent — **że gabinet z naciskiem podkreślił poprawę stosunków brytyjsko - radzieckich, postanawiając nie szczędzić wysiłków w kierunku ich skonsolidowania i pogłębienia.**

Kandydaci na gubernatora Triestu

Nowy Jork. 12. 1. W kołach bliskich Rady Bezpieczeństwa utrzymuje się iż nieoficjalnymi kandydatami na stanowisko gubernatora Wolnego Obszaru Triestu za którego niepodległość i integralność wzięła na siebie odpowiedzialność Rada Bezpieczeństwa są: **b. minister spraw zagranicznych Holandii, Van Kleffens, b. dyrektor generalny UNRRA La Guardia** oraz b. sekretarz Ligi Narodów hiszpański dyplomata dr. de **Azcarate Flores. Dotychczas jednak żaden z wymienionych kandydatów nie złożył swej oferty na to stanowisko, uważane za jedno z najtrudniejszych w świecie.**

Wystawa „Czechosłowacja 1938-1945" w Katowicach

Jeszcze w ciągu b. m. otwarta zostaje w Katowicach wystawa Czechosłowackiego Ruchu Oporu w okresie niemieckiej okupacji. Wystawę powyższą — organizowaną przez Czechosłowackie Ministerstwo Informacji przy współudziale Polskiego Ministerstwa Kultury i Sztuki — zdążyły już oglądać inne miasta Polski, a mianowicie Warszawa i Poznań. Na otwarcie wystawy przybędzie szereg oficjalnych osobistości ze strony obu zaprzyjaźnionych narodów. Ze strony Czechosłowackiej przybędą delegaci Ministerstwa Informacji, przedstawiciele poselstwa czechosłowackiego w Warszawie w osobach: posła nadzwyczajnego i ministra pełnomocnego p. **Józefa Hejreta**, naczelnika oddziału zagranicznego w czechosłowackim Ministerstwie Informacji dr. **Adolfa Hoffmeistra**, dyrektora Departamentu Kultury w tymże ministertwie dr. **Wacława Laciny**, szefa Biura Współpracy Kulturalnej z Polską inż. **Adolfa Malka**, podsekretarza stanu słowackiego Urzędu Informacji w Bratysławie **Pawła Lahviczki**, przedstawiciela dziennikarzy słowackich red. **Zdenka Dvorzaczka**, przedstawiciela biura kultury przy poselstwie czechosłowackim w Warszawie **Józefa Szedivecho**, oraz zastępcy przedstawiciela Czechosłowackiej Agencji Telegraficznej w Polsce **red. Martinka.**

Wizyta senatora Stassena w Związku Radzieckim

Nowy Jork, 12. 1. (PAP). Jeden z nielicznych liberałów w partii republikańskiej, b. gubernator stanu Minnesota, senator **Stassen**, wymieniany jako jeden z kandydatów na przyszłego prezydenta Stanów Zjednoczonych, udaje się w najbliższym czasie do Związku Radzieckiego na zaproszenie radzieckiego ministra spraw zagranicznych **Mołotowa**. Wizyta Stassena w Moskwie zbiegnie się prawdopodobnie z konferencją ministrów spraw zagranicznych w sprawie Niemiec.

Nowy przedstawiciel USA w komisji atomowej

Waszyngton, 12. 1. PAP. Były senator republikański **Warren** \ustin, przedstawiciel USA w Radzie Bezpieczeństwa, został mianowany przez prezydenta Trumana **członkiem komisji atomowej ONZ na miejsce Bernarda Barucha.**

UWAGA na NIEMCY!

Komedia denazifikacyjna w Zachodnich Niemczech

Berlin, 12. 1. PAP. Dziennik „Neues Deutschland" opisuje coraz częstsze wypadki skandalicznego przeprowadzania denazifikacji w zachodnich strefach okupacyjnych Niemiec. Zdaniem dziennika, cały proces denazifikacyjny przeistoczył się tam w wybielanie hitlerowców. W niektórych częściach kraju wybitni hitlerowcy dobrowolnie stają przed sądem denazifikacyjnym, by poddać się temu dobroczynnemu procesowi. Jeżeli dowody okazują się zbyt ważkie, sądy częstokroć oświadczają, że są niekompetentne. Tak więc w postępowaniu przed sądem denazifikacyjnym w Norymberdze przewodniczący Grebner na wniosek adwokata przekazał sprawę byłego strażnika więziennego z ramienia Gestapo Hertla sądom publicznym. Zdaniem dziennika, Grebner uczynił to dlatego, że nie był w stanie uniewinnić zbrodniarza, jako że w sali sądowej byli obecni dawni więźniowie oskarżonego, a ponadto sam przewodniczący był ongiś członkiem oddziału hitlerowskiego, zajmującego się deportacją ludności ukraińskiej do Niemiec.

W Bawarii t. zw. minister do spraw denazifikacji uznał wszystkich sympatyków hitleryzmu za „nieszczęsne ofiary terroru nazistowskiego". Sądzi on nawet że ci wszyscy Niemcy, którzy „musieli" manifestować swe sympatie dla hitleryzmu, ale nie wstąpili do partii, zasługują na specjalne odznaczenie. W razie realizacji podobnego projektu, odznaczenie otrzymałoby wielu magnatów przemysłowych i finansowych.

Uchwała NKW SL

w sprawie Rady Jedności Ruchu Ludowego

NKW Stron. Ludowego powziął następującą uchwałę, z której podajemy ważniejsze fragmenty:

Szerokie masy wsi naszej tęsknią i tęsknią za jednością ruchu ludowego, zdając sobie sprawę, jak wielkie szkody ponosi warstwa chłopska z powodu rozbicia jej szeregów.

W rok po ugruntowaniu jedności chłopskiej w zmartwychwstałym Państwie Polskim, pan Stanisław Mikołajczyk pierwszy rozbił ruch ludowy, tworząc swoje własne stronnictwo. O co chodziło rozbijaczom jedności chłopskiej? P. Mikołajczykowi chodziło o to, ażeby zapewnić w swojej partii wszechwładne panowanie tym samym ludziom z „Piasta", którzy na błędne i szkodliwe drogi wodzili masy chłopskie przed wojną, tej grupie polityków, która potrafiła już w pierwszych latach niepodległości dogadać się i z magnaterią i z wielkim kapitałem, później zaś na emigracji — również z sanacją, sprzeniewierzając się interesom mas chłopskich. Po powrocie z Londynu p. Mikołajczyk nie znalazł wspólnego języka z demokratycznymi działaczami chłopskimi, natomiast odrazu porozumiał się z paniczykami z podziemia, z bandami leśnymi, które łupią chłopa i w imię interesów obszarniczych godzą w najistotniejsze zdobycze chłopskie.

Próby wprzęgnięcia mas chłopskich do faszystowskiego bloku bankrutują na całej linii.

Masy chłopskie odwracają się od p. Mikołajczyka, bo nie chcą rozbicia i warcholstwa, nie chcą walk bratobójczych, nie chcą popierać klik wysługujących się obcym, niepolskim interesom.

Z PSL-u oderwała się najbardziej demokratyczna część „Nowe Wyzwolenie" Zrodził się również wielki ruch demokratyzacji szeregów „Wici".

Widząc, że grunt usuwa się im spod nóg, przywódcy PSL w ostatniej chwili usiłują się ratować od całkowitej izolacji i bankructwa, szermując zdradzonym przez nich samych, hasłem jedności ludowej.

W tej sytuacji NKW SL stwierdza:

Zjednoczenie wszystkich demokratycznych działaczy chłopskich może się odbyć tylko na platformie szczerze demokratycznej, na platformie uzgodnionych planów zmierzających do dalszego podniesienia poziomu gospodarczego wsi, a w szczególności chłopów małorolnych i średniorolnych na platformie przeciwstawienia się tym wszystkim, którzy spychają chłopów w bagno podziemia, na tory wrogiej ich interesom antypaństwowej roboty.

Uważamy, że jedność i demokratyzacja Ruchu Ludowego jest sprawą, która wymagać będzie dużego wysiłku, aby naprawić te krzywdy, które półtora roku rozbijackiej roboty p. Mikołajczyka i jego najbliższych pomocników wyrządziło wsi polskiej. W wyniku tych właśnie wysiłków winna powstać Rada Jedności Ruchu Ludowego, jako komisja porozumiewawcza wszystkich szczerze ludowych i szczerze demokratycznych organizacji i działaczy na odcinku politycznym, gospodarczym i oświatowym.

Świadoma swych celów i wierna najlepszym tradycjom ruchu ludowego — Komisja Porozumiewawcza, działając w atmosferze wzajemnego zaufania i dobrej woli potrafi godnie reprezentować interesy wsi i podnieść znaczenie przedstawicielstwa chłopskiego w przyszłym Sejmie

Naczelny Komitet Wykonawczy Stronnictwa Ludowego

Warszawa, 10 stycznia 1947 r.

Vandenberg i Byrnes

o perspektywach amerykańskiej polityki zagranicznej

Nowy Jork 12. 1. Wczoraj wieczorem przemawiali w Cleveland w Stanach Zjednoczonych w ramach tak zw. forum dyskusyjnego były ameryk. sekretarz stanu Byrnes oraz przewodniczący Senatu amerykańskiego i przew. Senackiej Komisji dla Spraw Zagranicznych republikanin Artur Vandenberg.



VANDENBERG

Senator Vandenberg oświadczył w swym przemówieniu, że uzgodniona dwupartyjna polityka Stanów Zjednoczonych pozostanie nadal najważniejszym czynnikiem i drogowskazem dla przyszłego sekretarza stanu gen. Marshalla. Vandenberg wyraził przekonanie że nowy amerykański minister spraw zagr. wzmocni podwaliny stałej amerykańskiej polityki zagranicznej i będzie unikał wszelkiej improwizacji. Stany Zjednoczone winny prowadzić szeroką politykę gospodarczą opartą na całym szeregu dwustronnych i dobrowolnych umów handlowych.

B. min. Byrnes oświadczył m. in., że szanse na utrwalenie pokoju międzynarodowego są obecnie znacznie większe jak dotychczas i wypowiedział się za utrzymaniem dotychczasowej polityki zagranicznej Stanów Zjednoczonych.

Przemówienie prem. Osóbki-Morawskiego

Zwycięstwo Bloku Demokratycznego — to spokój w całym kraju

Warszawa, 12.1. Dzisiaj w południe premier Rządu Jedności Narodowej ob. Osóbka-Morawski wygłosił w Warszawie przemówienie na temat celów i zadań Rządu Jedności Narodowej. Oto niektóre ważniejsze wyjątki z przemówienia premiera:

„Byliśmy narodem — powiedział premier — który bił się nie tylko za wolność własną ale także za wolność innych narodów. A czy mieliśmy lub mamy chociażby uznanie świata? Wydaje mi się że raczej nie. Piękne słowa że naród polski jest natchnieniem świata dawno już przebrzmiały i nie mają już żadnego realnego pokrycia".

„Dość już biliśmy się dla innych i teraz chcemy żyć dla siebie, pracować dla siebie i myśleć więcej o sobie". Dalej mówca podkreślił znaczenie przeprowadzonych reform społecznych szczególnie w rolnictwie które obecnie zapewni krajowi nie tylko dostateczne wyżywienie ale wystarczy także na eksport. Następnie premier wymienił kilka cyfr naszych osiągnięć w dziedzinie odbudowy przemysłu i dodał:

„Ale potężnym sojusznikiem w naszej pracy nad odbudową musi być, wiedza i kultura. Tylko przy zastosowaniu najnowocześniejszych metod pracy i przy współpracy wyszkolonych pracowników możemy łatwiej wydźwignąć się z przedwojennego zacofania i szybko nadrobić straty przedwojenne".

„Tu i ówdzie są niedociągnięcia co w pierwszych latach odbudowy i przy wielkich brakach i zniszczeniach było rzeczą nieuchronną ale jednego nikt nie może zaprzeczyć — podkreślił mówca — a mianowicie, pozytywnych i szlachetnych tendencji rozwojowych, które nie tylko już obecnie wykazują realne osiągnięcia, ale i stały szybki rozwój.

O ileż więcej możnaby zdziałać — kontynuuje mówca — gdyby nad całym krajem nie ciążyła wielka zmora, którą jest rozbicie narodowe, to wzajemne rzucanie sobie kłód pod nogi. O ileż więcej byśmy zdziałali, gdybyśmy wcześniej utworzyli Rząd Jedności Narodowej, gdyby Armia Krajowa i niektóre inne stronnictwa wcześniej wyszły z podziemia i uaktywniły się w pracy państwowej, gdyby wszyscy urzędnicy stawili się natychmiast do pracy, gdyby nie bałamucono naszej młodzieży plotkami o nowej wojnie co zaprowadziło wielu do lasu, a w konsekwencji do więzienia, a przede wszystkim gdyby Rząd Jedności Narodowej był prawdziwym rządem Jedności i nie miał chociażby u siebie wewnątrz opozycji. Jeśli tak było, a nie inaczej, były po temu przyczyny: nie każdy mógł zrozumieć odrazu te wielkie przemiany, które się dokonały w naszym kraju.

Ale nie da się zaprzeczyć, że najmniejsza wina za rozbicie spoczywa na szarych ludziach, popełniających różne błędy, a największa na politykach, których stać na prawidłowe wyrozumienie sytuacji kraju i prawidłową politykę. Prawidłowa polityka to nie zabójstwa zza węgła, a zaniechanie walk wewnętrznych oraz skupienie wszystkich sił dla wielkiego celu odbudowy wspólnej, silnej, trwałej i niepodległej Polski.

Kończąc swe przemówienie premier oświadczył: „Różni zbawcy narodu występujący niegdyś w imieniu Polski, którzy mają na swoim koncie tak dużo pomyłek, nie przeciwstawiając nam lepszego innego programu i żerując na trudnościach powojennych, chcą zawrócić Polskę w innym kierunku. W jakim? Kto mógł by przewidzieć skutki takiego nawrotu? Czy utrzymałby się sojusz ze Związkiem Radzieckim, czy pozostały by nam Ziemie Zachodnie, czy widzielibyśmy większy spokój w kraju i dobrobyt? Nie wolno nam eksperymentować i szukać nowych dróg, gdy jesteśmy świadomi, że idziemy do celu. Kto pragnie niepodległości, utrwalenia granic na Odrze, Nysie i Bałtyku, odbudowy kraju, bezpieczeństwa, wzrostu kultury, przebaczenia i amnestii dla tych którzy zbłądzili, ten opowie się w wyborach za Blokiem Demokratycznym, za konstruktywną pracą dla Polski, za jednością narodu, za spokojem kraju, za jasną i szczęśliwą przyszłością Polski.

Powrót francuskiego min. kolonii z Indochin

Paryż. 12. 1. Do Paryża powrócił z Indochin minister kolonii Moutet. W złożonym oświadczeniu zaznaczył on że zastał w Indochinach taką sytuację, która wymaga bezwzględnego zapewnienia obrony ludności francuskiej. „Mamy w Indochinach poważne trudności—oświadczył minister—ale zdołamy je rozwiązać dzięki porozumieniu z czynnikami reprezentującymi naprawdę ludność tubylczą.

Warunki pokojowe Vietnamczyków

Paryż, 12. 1. PAP. Z Saigonu donoszą, że radio vietnamskie ogłosiło warunki, uważane przez Vietnamczyków za konieczne do przywrócenia pokoju: 1) Niezwłoczne zaprzestanie działań wojennych, 2) niezwłoczne powołanie komisji, przewidzianych we wrześniu 1946 r. dla zastosowania „modus vivendi", 3) niezwłoczne ponowne nawiązanie rokowań, zapoczątkowanych w Fontainebleau dla ostatecznego uregulowania stosunków francusko-vietnamskich.

Fryderyk i Irena Jolliot-Curie w Warszawie

W dniu 11 bm. w godzinach popołudniowych w sali Warszawskiej Rady Narodowej odbyło się spotkanie Ireny i Fryderyka Jolliot-Curie ze światem intelektualnym i przedstawicielami społeczeństwa stolicy. Spotkanie to zorganizowane zostało przez Towarzystwo Przyjaźni Polsko-Francuskiej.

Na powitania odpowiedziała pierwsza p. Irena Jolliot-Curie w języku polskim, serdecznie dziękując za dowody sympatii, z którymi spotykają się zarówno ona, jak jej mąż od pierwszej chwili pobytu na polskiej ziemi. „Jesteśmy szczęśliwi — powiedziała p. Irena Jolliot-Curie — że spotykamy dzisiaj naszych przyjaciół tutaj, na terenie Towarzystwa Przyjaźni Polsko - Francuskiej, a o zagadnieniach tej przyjaźni będzie mówił za chwilę mój mąż".

Pełne serdeczności przemówienie p. Jolliot spotkało się z długotrwałą owacją zebranych. Następnie głos zabrał prof. Fryderyk Jolliot - Curie, wyrażając na wstępie serdeczne podziękowanie za gościnne przyjęcie; mówił o wzruszeniu, jakie wywołuje w nim ciepło tego przyjęcia.

Przemówienie Fryderyka Jolliot Curie spotkało się z entuzjastycznym przyjęciem wszystkich zebranych, którzy w serdecznych słowach wyrazili swą wdzięczność za tak wartościowe spotkanie.

Warszawa PAP. Prezydium Krajowej Rady Narodowej postanowiło odznaczyć Irenę i Fryderyka Jolliot Curie za zasługi na polu nauki dla dobra całej ludzkości oraz w dziele utrwalenia więzów przyjaźni polsko - francuskiej, orderami Odrodzenia Polski 2-ej klasy. W sobotę dn. 11 bm. prezydent Krajowej Rady Narodowej dokonał w Belwederze aktu dekoracji.

Gwałtowna eksplozja w Haifie

Londyn, 12. 1 Z Haify donoszą: W centralnym budynku policji nastąpiła gwałtowna eksplozja, w wyniku której zginęło 2 brytyjskich i 3 arabskich policjantów. Szkody w budynku są znaczne, a szyby wyleciały w całym mieście.

WIN organizował PSL

w pow. Ostrów-Mazowiecki

Decyzją Władz Bezpieczeństwa zawieszona została działalność Pow. Zarz. PSL na pow. Ostrów — Mazowiecki.

W obszernych motywach uzasadniających przyczyny tego zarządzenia na podkreślenie zasługują następujące momenty, świadczące o ścisłym powiązaniu organizacyjnym PSL z bandami.

W archiwum komendanta obwodu WIN-u na pow. Ostrów — Mazowiecki — Staniszewskiego Stanisława — pseud. „Bomba", znaleziono dwa dokumenty, w których z-ca jego pseud. „Brzoza" melduje w raporcie z dnia 17 marca 1946 r.:... Wobec tego że na terenie naszego powiatu PSL nie istniało „Jur" przeprowadził rozmowy z wartościowymi jednostkami w terenie i zostały stworzone powiatowe i gminne jednostki PSL. Na czołowe stanowiska zostali wyznaczeni nasi ludzie!!

W drugim dokumencie dowódca batalionu „Mateczník" i występujący pod pseudonimem „Modrzew" w sprawozdaniu z działalności wspomnianego batalionu podaje:... Komendant obwodu polecił organizować PSL na terenie batalionu".

Dalsze cytowane fakty potwierdzają, że organizowaniem PSL na pow. Ostrów — Mazowiecki zajmowała się organizacja WIN. Dnia 9 sierpnia 1946 r. aresztowany, został Wieniewski Adolf, sekretarz koła gromadzkiego PSL wsi Smalewo — Parcela, legitym. Nr. 335902, który zeznał, że polecenie organizowania koła PSL otrzymał od dowódcy plutonu WIN — Wiśniewskiego - pseud „Sosiński" i że 25 członków koła PSL na jego wsi brało również udział w akcjach band.

Na podkreślenie zasługuje jeden z fragmentów zeznania Wiśniewskiego, który stwierdza, że:... „Do PSL wstąpiłem za rekomendacją 2-ch członków WIN-u".

W świetle tych faktów okazuje się niezbicie, jak dalece czołowi aktywiści Pow. Zarz. PSL, prezesi gminni i gromadcy na terenie pow. Ostrów Mazowiecki powiązani byli z bandami i wykorzystywali legalność stronnictwa do prowadzenia destrukcyjnej i wrogiej dla Państwa i Narodu działalności.

◆◆◆◆◆◆◆◆◆◆◆◆◆◆◆◆◆◆◆◆◆◆◆

Francja zaprzecza pogłoskom o wywożeniu urządzeń przemysłowych z Zagłębia Saary

Paryż. 12. 1. Rzecznik francuskiego ministerstwa spraw zagranicznych zaprzeczył wiadomościom jakoby urządzenia przedsiębiorstw niemieckich w francuskiej strefie okupacyjnej oraz w Zagłębiu Saary wywieziono do Francji. Rzecznik zaznaczył, że w lipcu ubiegłego roku przewieziono do Francji pewne maszyny i urządzenia, meldując o tym Międzysojuszniczej Komisji Kontrolnej w Berlinie i w Sojuszniczym Urzędzie do Spraw Odszkodowań w Brukseli. Przecież te urządzenia potrzebne były do odbudowy Francji.

Walka z terrorem podziemia

Kara śmierci na morderców

Dnia 28 grudnia 1946 r. we wsi Grabowskie gm. Grabów pow. Grajewo woj. białostockiego kilkunastoosobowa banda uprowadziła zastępcę przewodniczącego obwodowej komisji wyborczej ob. Grzyborowskiego, mieszkanie jego zdemolowała i zrabowała inwentarz żywy.

Dnia 5 grudnia 1946 r. został uprowadzony członek komisji wyborczej ob. Chodwicki Czesław — mieszkaniec wsi Suret tejże gminy.

Władze Bezpieczeństwa ujęły 8 osób winnych uprowadzenia.

Dnia 8 stycznia Rejonowy Sąd Wojskowy w Białymstoku rozpatrzył tę sprawę na sesji wyjazdowej w Grajewie.

5-ciu winnych uprowadzenia skazanych zostało na karę śmierci, a mianowicie: Grabowski Zygmunt ps. „Korzeń" — dca 8 kompanii organizacji podziemnej NZW (Narodowe Zjednoczenie Wojskowe), Grabowski Czesław, Grabowski Feliks — mieszkańcy wsi Konopki oraz Krecki Czesław i Trząkoński Antoni — mieszkańcy wsi Grabowskie.

Ponadto zostali zasądzeni: Grabowski Szczepan na 15 lat i Ozanowski Leon na 10 lat.

Dnia 3 stycznia banda UPA dokonała napadu na ochronę obwodu wyborczego Nr. 75 w woj. rzeszowskim. Napad został odparty. W wyniku boju zabito 4-ch bandytów oraz zdobyto 1 karabin maszynowy i 10 automatów. Ochrona obwodu strat nie poniosła.

Republikański ruch oporu w Hiszpanii przybiera na sile

Paryż, 12. 1. PAP. Według nadesłanych tu informacji, została powołana do życia Iberyjska Federacja Sił Antyfaszystowskich, grupująca wszystkie czynne elementy republikańskiego ruchu oporu. Federacja, mająca zakonspirowaną siedzibę w Hiszpanii, dąży do uwolnienia Półwyspu Iberyjskiego spod tyranii faszystowskiej, oraz ma walczyć z reżimem Franco i Salazara. Organem Federacji jest rozpowszechniony w Hiszpanii i Portugalii dziennik „Czyn i Wolność".

Konferencja w Kairze w sprawie Palestyny

Londyn, 12. 1. (PAP.) Dowódca brytyjskich sił zbrojnych w Palestynie, gen. Barker, udał się do Kairu w celu odbycia konferencji w sprawie sytuacji w Palestynie z dowódcą brytyjskich sił lądowych na Bliskim Wschodzie, gen. Dempseyem.

Obniżka cen podstawowych artykułów spożywczych

PPR w akcji obniżki cen

W ramach akcji o utrzymanie wartości pieniądza, partia nasza prowadzi nieustanną walkę ze spekulacją, obserwując dokładnie grę cen na rynku krajowym, ingerując w odpowiednim momencie, w kierunku przyśpieszenia obniżki i hamowania zwyżki cen. Od powodzenia tej walki w dużej mierze zależy poprawa bytu mas pracujących.

Pamiętamy na tym odcinku cały szereg sukcesów, (na wiosnę zeszłego roku zniżka cen na chleb, mięso i tłuszcz), pamiętamy również okres trudności jaki miał miejsce na jesieni 1946 roku, gdy czynione były wszystkie wysiłki celem zahamowania zwyżki cen co się, jak wiemy, w końcu całkowicie udało. Pamiętamy również przedświąteczną próbę ataku elementów spekulacyjnych na poziom cen ustalony przez Komisję Cennikową, szczególnie na takie artykuły, jak masło, jaja i ryby. Dzięki energicznej akcji Komisji Specjalnej Zw. Zawodowych i innych czynników udało się te spekulacyjne tendencje całkowicie sparaliżować.

Szeroka akcja w roku 1946-ym wszystkich czynników kontrolnych zależała od całego szeregu czynników ekonomicznych od zasadniczego warunku jakim jest sprawa popytu i podaży i zmusiła w poważnym stopniu kupiectwo prywatne a i do pewnego stopnia spółdzielczość do przestrzegania zdrowo pojętych marż zarobkowych niszcząc spekulację. **Taki był i będzie sens działalności wszystkich organów kontrolnych wraz z komisjami cennikowymi. Ale jasnym jest, że wszelkie nie liczenie się przy ustalaniu cen z istotnymi warunkami prowadziło do ucieczki towaru, nielegalnego handlu, chaosu i zwiększonej spekulacji.**

Na kształtowanie się cen artykułów spożywczych, miała w bardzo poważnej mierze wpływ aprowizacja reglamentowana.

Na rynku wewnętrznym, obroty towarowe na odcinku aprowizacyjnym były stosunkowo nieznaczne czego powodem był charakteryzujący rok ubiegły, brak podaży.

Pod koniec roku zeszłego na rynku krajowym zaszła zasadnicza zmiana. Rozpoczęła się upragniona i długo oczekiwana podaż której rozmiary rokują jak najlepsze nadzieje na przyszłość. Jest niewątpliwe, że szereg czynników takich jak Danina Narodowa i ściąganie podatków przyczyniły się w pewnym stopniu do zwiększenia podaży artykułów spożywczych. Główny jednak powód, to zwiększenie naszej wytwórczości przemysłowej, rozwój akcji N 50 (przemysł dla wsi), zwiększenie zainteresowania się chłopa artykułami przemysłowymi. **Dokładne obliczenie stosunku cen artykułów przemysłowych do rolnych wskazuje na to, że chłop polski znajduje się w bez porównania lepszej sytuacji niż to miało miejsce przed wojną. Tak zwane „nożyce cen" są bez sprzecznie rozwarte na korzyść wsi umożliwiając gospodarstwu wiejskiemu szybkie osiągnięcie rentowności.** Temu też układowi cen należy w znacznym stopniu przypisać odbudowę w roku zeszłym ponad 30 tys. gospodartsw wiejskich, których ilość po wykonaniu planu trzechletniego ma osiągnąć imponującą cyfrę 330 tys. gospodarstw.

W ostatnim czasie znaczną podaż i tendecję zniżkową notujemy na takie artykuły jak: **żyto, pszenica, nierogacizna, masło i mleko. Dokładna analiza gry cen wskazuje na możliwość jeśli nie znacznej to jednak wyraźnej obniżki cen wymienionych artykułów.** Tendencja zniżkowa właśnie w chwili gdy pomoc UNRRA zasadniczo uległa zakończeniu, jest jeszcze jedną oznaką poprawy gospodarczej w kraju i powinna podziałać przekonywująco na istniejących jeszcze niedowiarków, że **nasza droga jest drogą słuszną, prowadzącą kraj do dobrobytu gospodarczego.** — Jest to szczególnie znamienne i pouczające w okresie przedwyborczym.

Na odbytej niedawno konferencji w Woj. Wydziale Aprowizacji w Katowicach Komisja Cennikowa po dokładnym zbadaniu rynku na podstawie informacji udzielonych przez sektor państwowy, spółdzielczy i prywatny i za zgodą ich **obniżyła ceny na następujące artykuły: żyto i pszenicę, mąkę żytnią i pszenną, chleb i bułki, masło, mleko, i mięso wieprzowe.**

Cena na mięso wieprzowe spadła o zł. 5 na 1 kg, z 250 na 245, cena mleka spadła procentowo bardzo znacznie bo z 35 na 30 zł. za litr. **Chleb ustalono na 23 zł. za 1 kg zamiast dotychczas 25 zł. za 1 kg.** Bułki spadły w cenie **o 20 proc., bowiem po dotychczasowej cenie** będą sprzedawane bułki 60 gr. zamiast 50 gramowych. Mąka żytnia kosztować będzie 23 za 1 kg. zamiast 27 zł. Mąka pszenna 44 zł. zamiast 47 złotych

Związki zawodowe i całe społeczeństwo winno pomóc w tej akcji, przestrzegając ustalonych i opublikowanych cen, a także wskazując spekulantów, którzy zechcą uchylać się od wykonywania decyzji Komisji Cennikowej. Aparat kontrolny i wykonawczy jest dość silny, aby złamać próby sabotowania obniżki cen.

Nowy sukces na froncie walki o polepszenie warunków materialnych mas pracujących jakim jest zniżka cen na zasadnicze artykuły spożywcze przyczyni się do wzmocnienia autorytetu obozu demokracji, który konsekwentnie realizuje politykę zbliżającą kraj do dobrobytu gospodarczego.

K. DĄBROWSKI

Amerykańscy muzycy w Katowicach

W ramach piątkowego koncertu symfonicznego, wystąpili dwaj artyści z Ameryki — Franco Autori i Norman Dello Joio.

Autori urodzony w Neapolu od lat 16 przebywa stale w Ameryce jako obywatel amerykański. Studia muzyczne oraz uniwersyteckie odbywał w Neapolu.

Talent i wiedza muzyczna szybko torują mu drogę do sławy. Kolejno dyryguje w Filadelfii, Chicago, New Jorku, Buffalo i wreszcie Chantanqua. Przez osiem lat Autori prowadzi polski chór męski. O Polakach mówi z gorącym uwielbieniem. Podziwia bohaterstwo, i wytrwałość w walce z najeźdźcą, oraz energię i zapał z którą przystąpili do odbudowy kraju przeprowadzanej w amerykańskim tempie.

Podróż swoją do Polski traktuje jako nawiązanie kontaktu z polską sztuką i bliższe zapoznanie się z jej treścią.

Norman Dello Joio urodzony w New Jorku pochodzi z rodziny włoskiej. Studia odbył w New Jorku, w ostatnich latach u Hindemitha. Jest on czołowym przedstawicielem współczesnej twórczości muzycznej w Ameryce.

W koncercie piątkowym poznaliśmy Franca Autori jako muzyka o wielkiej kulturze, rozległych horyzontach artystycznych i niezawodnej pałeczce dyrygenckiej. Zarówno w pięknie szeroko śpiewnie prowadzonym Arioso Bacha-Schmidta, jak w lekkiej „haydnowskiej" symfonii Beethovena, oraz pełnym rozmachu i temperamentu Kaprysie Hiszpańskim Rimskij - Korsakowa wykazał doskonałe wyczucie stylu, świetne operowanie rzemiosła dyrygenckiego i wysoką klasę muzyczną sięgającą tradycją do takich pozycji jak Toscanini i Stokowski.

Amerykańską twórczość współczesną reprezentował Aron Copland, Samuel Barber i Norman Dello Joio. Najbardziej konserwatywny charakter twórczości posiada Samuel Barber. Muzyka Coplanda oparta na motywice ludowej, ma ciekawe zabarwienie różnorodności folkloru amerykańskiego.

Najciekawszym o dużej głębi artystycznej talentem kompozytorskim, jest Norman Dello Joio. Zamiłowanie do starych form, przewaga polifonii, swoboda instrumentacyjna, dążenie do rozwiązania problemu twórczego drogą formalnej konstrukcji przy dopuszczeniu do głosu szczerego liryzmu, stwarza bardzo ciekawą indywidualność artystyczną.

Norman Dello Joio wykonał Ricercare na fortepian z towarzyszeniem orkiestry. Na bis usłyszeliśmy miniaturkę fortepianową pod tytułem „Młoda muzyczka". Doskonały poziom orkiestry przyczynił się do pełnego sukcesu miłych gości, czemu dał wyraz Franco Autori okazując gorące uznanie dla wyników pracy Filharmonii Katowickiej.

Goście amerykańscy obecnie udadzą się do Warszawy, następnie wystąpią w Łodzi. Franco Autori zawita jeszcze raz do Katowic, gdzie zadyryguje orkiestrą radiową. Na zakończenie specjalnie należy podkreślić fakt że Franco Autori porozumiewał się z orkiestrą prawie wyłącznie w jezyku polskim.

Helena Lewandowska-Kowalewska.

Życiorysy kandydatów Bloku Demokratycznego

Płk. JERZY ZIĘTEK

wicewojewoda śląsko - dąbrowski

JERZY ZIĘTEK obecny wicewojewoda śląsko-dąbrowski, urodził się w r. 1901 w Szobiszowicach, stanowiących dziś część Gliwic. Ojciec był kolejarzem, sporo miał trosk związanych z wychowaniem i przygotowaniem do jakiegoś zawodu swych dzieci. Atmosfera domu była szczerze polska, co zresztą wówczas w Szobiszowicach nie było rzadkością.

Jerzy kończy w Szobiszowicach szkołę powszechną, potem zaś uczy się w gimnazjum niemieckim — polskiego wszak nie było — w Gliwicach. Z tego gimnazjum jednak już w roku 1919 wydalony zostaje za przynależność do gimnazjalnego polskiego **Kółka Filatelistów. Już** wtedy młody Jerzy zyskuje sobie opinię człowieka upartego i nie uznającego kompromisów w sprawach narodowych. Pęd do nauki jest coraz żywszy, czego dowodem jest uzyskanie świadectwa dojrzałości po egzaminie eksternistycznym.

Jest to okres, w którym powalone leżą cesarskie Niemcy a wśród ludności Śląska poczyna szumieć nowy duch, jest to równocześnie okres wzmożonej propagandy narodowej na śląskiej ziemi, okres wzmożonej walki. 20-letni Jerzy Ziętek jest w tym czasie prawą ręką komisarza Feliksa Orlickiego w **Komisariacie Plebiscytowym w Gliwicach.** Powierzono mu przeorać narodowo i propagandowo okręg Sieroty, obejmujący 10 obficie zaludnionych miejscowości. Po dziś dzień pamiętają go ludzie tego okręgu takim, jakim wówczas był. Pochylony na rowerze, obładowany



książkami i gazetami, ulotkami, i okólnikami, uśmiechnięty i czujny na zachowanie się Niemców, tropiących go i szpiegujących. Mieszka w **Sierotach** u śp. **Stolota J.** rolnika, odważnego Polaka. Organizuje zebrania, dysputacje namiętnie z rówieśnikami i starszymi obywatelami, tłumaczy co trudniejsze artykuły z prasy. Jest czynny i aktywny i świeci wokoło dobrym przykładem. Praca jego zresztą wyda wkrótce cenny owoc. W okręgu, w którym pracował Ziętek 90 proc. ludności wypowiedziało się za Polską. To było jego pierwsze zwycięstwo. Ale radość nie trwała długo. Machlojki zagranicznych polityków i niemieckich intrygantów spowodowały, że Śląsk musiał swą polskość zadokumentować walką zbrojną.

Przeszły dwa powstania, wkrótce wybuchło trzecie. Młody Jerzy wziął udział zarówno w drugim jak i w trzecim powstaniu. Zostaje dowódcą drugiej kompanii II baonu **pułku gliwicko-toszeckiego.** Razem z kompanią bierze udział w walkach pod **St. Koźlem, Kędzierzynem, Sławęcicami**, pod **G. św. Anny** wreszcie. Kompania jego składa się z ludzi młodych, uzbrojenie jest liche ale bohaterstwo powstańców niezwykłe. Kampania powstańcza przeciwko Niemcom jest jego mocną poważną zaprawą do późniejszych walk, jak również wstępem do coraz szersze kręgi zataczającej kampanii antyniemieckiej, prowadzonej w latach służby administracyjnej. Skończyło się powstanie, skończyły się sny o wielkim polskim Śląsku. Drobne zaledwie skrawki wracają do Polski, reszta zaś pozostaje nadal w kleszczach wroga. Rodzice Ziętka wysiedleni zostają w roku 1922 i jako uchodźcy udają się na polski obszar Śląska, ratując się przed szykanami i terrorem. Ostatnie wspomnienie, jakie wynoszą z Szobiszowic, to kamienie wpadające do izby i brzęk tłuczonych szyb. Wokoło domu zgraja szowinistów niemieckich wykrzykuje nienawistnie przeciw nim.

Po roku 1922 pracuje w **Wydziele Powiatowym w Tarn. Górach** a stanowisko to stanowi dlań praktykę samorządową. Ostatnio zostaje inspektorem gmin. Od roku 1929 nieprzerwanie aż do wybuchu wojny piastuje w **Radzionkowie**, dużej osadzie przemysłowej w powiecie tarnogórskim i tuż tuż nad byłą granicą polsko-niemiecką, urząd burmistrza. Na stanowisku tym wykazuje wszystkie dobre cechy swej osobowości i wnosi w życie narodowe i społeczne Radzionkowa nowe cenne wartości. Każdy, kto znał Radzionków przed jego przyjściem łatwo oceni wkład jego pracy. Czegoż tu nie stworzył. **Zmienia się obraz miasta. Wybrukował ulice, stworzył chodniki i zasadził drzewa przy drogach, powstaje nowy budynek szkolny, dzieci spędzają dzień w założonych tu przez niego ogrodach jordanowskich, kwitną ogródki działkowe, miasto chlubi się przeprowadzoną przez niego kanalizacją**, a na Księżej Górze z jego inicjatywy powstaje **szkoła szybowcowa i park miejski.** Równocześnie trwa walka społeczna. **Przeprowadza razem z Radą Zakładową na kopalni Radzionków strajk.** Równolegle do tego rozwija się świadoma **walka z niemczyzną.** Granica jest blisko, działają tu organizacje niemieckie tajne i jawne, jest czynna szkoła mniejszościowa. Ileż trudu trzeba by z tym walczyć. A jednak Ziętek nie ustaje w walce.

Tragicznego września 1939 r. z ostatnimi oddziałami powstańczymi opuszcza Radzionków, dostając się aż do Tarnopola a później do Rosji. Skoro tylko dochodzi go wieść o organizującej się armii polskiej, zgłasza się do Kościuszkowców. Nad Oką w Sielcach przywdziewa znowu mundur polski. Przechodzi potem do drugiej dywizji piechoty, a po ukończeniu kursów szkoły oficerskiej zostaje zastępcą dowódcy pułku IV. Zwycięski marsz oddziałów radzieckich i polskich nad Wisłą przeżywa z tym samym drżeniem i radością, co inni. Zawikłany w krwawe walki o przyczółek nad Warką, a więc już na ziemi polskiej, jest już **zastępcą dowódcy 3 dywizji im. Traugutta.** Ta dywizja przeprawia się przez Wisłę, by pomóc walczącej Warszawie. Ta dywizja wreszcie pierwsza wkracza do Warszawy. Jest to pamiętny moment. Pułkownik Ziętek, zakurzony, brudny i nieogolony staje przed gen. Popławskim, melduje wzruszonym głosem, że pierwsze oddziały polskie stanęły w Warszawie.

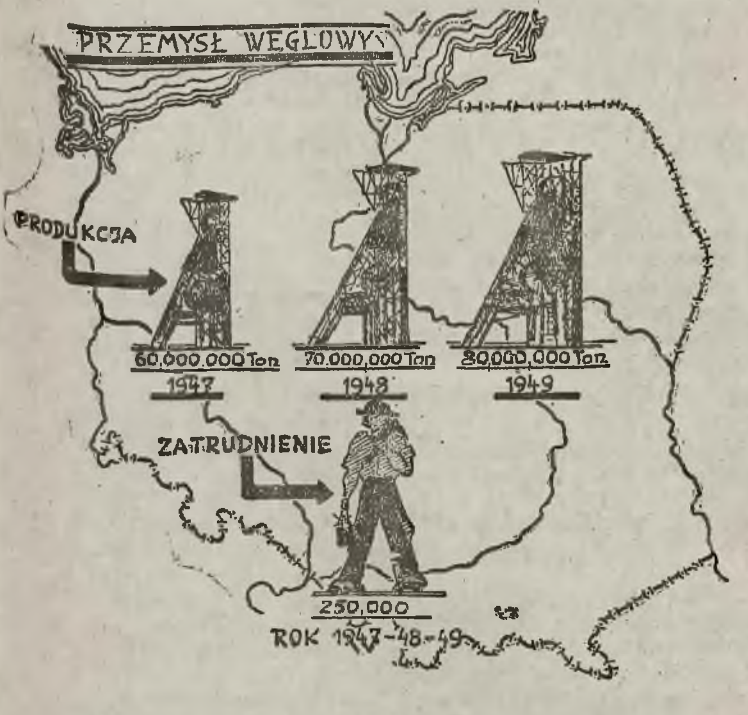
W Lublinie został powołany do KRN, był zatem pierwszym Ślązakiem, reprezentującym swoją ziemię i lud w tej najwyższej instytucji społeczno-obywatelskiej. W Rosji już nazywali go koledzy żartobliwie „Wojewoda". Wkrótce żart obrócił się w prawdę. Pod Toruniem, kiedy dywizja jest we wspaniałym zwycięskim marszu, osiąga go rozkaz, domagający się jego zgłoszenia się do natychmiastowej dyspozycji Rządu. Rząd przekazuje pułkownika Pełnomocnikowi Rządu Na Śląsk i Zagłębie Dąbrowskie — generałowi Zawadzkiemu.

28 stycznia staje Ziętek w Katowicach. Obejmuje funkcje wojewody i rzuca się w wir pracy radosnej choć trudnej. Ile w tym trudnym początkowym okresie ówczesny wojewoda a dzisiejszy pierwszy wicewojewoda płk. Jerzy Ziętek zrobił dla Śląska i dla ugruntowania tu polskości dobrego — o tym wiemy wszyscy, którzyśmy z nim razem te pierwsze miesiące przeżywali. Od samego początku idealnie układa się jego współpraca z gen. Zawadzkim, który na wiosnę 1945 r. przejmuje urząd wojewody śląsko-dąbrowskiego. Niemały jest wkład wicewojewody płk. Ziętka w szybkie i gruntowne połączenie i zbratanie się Zagłębia ze Śląskiem.

Trudno tu wymienić wszystkie te prace, których dokonał płk. Ziętek w minionych dwóch latach pracy. Wspomnieć tu jednak trzeba o jego wielkim dziele, o uroczystościach na Górze Św. Anny, która jest symbolem zjednoczenia Śląska z Polską i o budowie pomnika powstańca śląskiego na tej Górze. **Pułkownik Jerzy Ziętek zorganizował powstańców śląskich w nową demokratyczną organizację, która obrała go swym prezesem.** Wspomnieć wreszcie trzeba także o publicystycznej działalności płk. Ziętka, wydającego w imieniu Związku Weteranów Powstań Śląskich tygodnik **„Ogniwa".**

Pułk. Ziętek, jako bezpartyjny, kandyduje z listy Bloku Demokratycznego (Nr. 3), okręg wyborczy Nr. 40 (Opole).

Trzyletni plan gospodarczy (9) w wykresach



Przemysł węglowy

Plan położył specjalny nacisk na rozwój tych gałęzi, które nie służąc bezpośrednio potrzebom konsumcyjnym, warunkują jednak w dzisiejszej sytuacji rozwój produkcji na potrzeby konsumcyjne.

W związku z tym produkcja węgla, jako artykułu decydującego o możliwościach przywozowych Polski, powinna być wzmożona do granic wyznaczonych przez możliwości techniczne.

Poseł Pająk wystąpił z PSL

Warszawa, 12. 1. Jak się dowiadujemy, w tych dniach wystąpił z PSL poseł do KRN, Walery Pająk, z woj. łódzkiego. Poseł Pająk jest znanym działaczem ludowym i starym „wiciowcem". Brał czynny udział w pracach PKWN w okresie lubelskim.

Obecnie poseł Pająk zgłosił akces do PSL „Nowe Wyzwolenie".

Za prace badawcze 260 tys. zł. premii

(PAG) Jedną z większych trosk naszego przemysłu jest zmniejszenie do minimum artykułów importowanych. Walcownia metali w Dziedzicach w celu zmniejszenia importu aluminium hutniczego oraz wykorzystania zapasów łomu samolotowego, znajdującego sie w dużej ilości w Polsce, opracowała metodę zastosowania przetopu stopów lekkich w zamian aluminium hutniczego do dezaksydacji stali. Daje to znaczne oszczędności i pozwala na zmniejszenie importu aluminium hutniczego o 300 ton rocznie.

Za wykonanie wszystkich prac badawczych w powyższej sprawie, osobom zatrudnionym z dyrektorem inż. T. Niewiadomskim na czele, została przyznana jednorazowa premia do podziału w wysokości 260 tys. zł.

Dlaczego za Blokiem?

Rozmowa z naukowcem

Profesor EHRLICH, dziekan Wydziału Kontroli Wyższego Studium Nauk Społeczno - Gospodarczych w Katowicach i dyrektor Państwowego Instytutu Administracji Przemysłowej w Gliwicach, znany wszystkim ze swej działalności społecznej i publicystycznej, jeden z twórców Wystawy Przemysłu Śląska Opolskiego w Gliwicach, a obecnie jeden z organizatorów Wystawy Ziem Odzyskanych w Warszawie, podzielił się z nami swoimi poglądami odnośnie zbliżających się wyborów. Uwagi te zamieszczamy poniżej:

— Jestem ekonomistą, wykładowcą tak ścisłych przedmiotów, jak gospodarczość i analiza bilansów, nic więc dziwnego, że myślę pewnymi ścisłymi kategoriami. Obecną sytuację polityczną niech mi wolno będzie zanalizować, że tak powiem bilansowo od strony **„Winien" i „Ma". Jak każdą analizę**, rozpocznę ją od strony **„Ma"**, a więc od tych rzekomych zarzutów, stawianych Rządowi i Demokracji Polskiej, które mają obciążyć jej konto.

Zacznę od tego najcięższego zarzutu, **od utraty kresów wschodnich, od sprawy Lwowa i Wilna.** Tu chciałbym zauważyć, że **kresy wschodnie straciliśmy na podstawie decyzji wielkich mocarstw**, które zadecydowały o tej sprawie bez udziału przedstawicieli polskich, że Curzon nie tylko nie był Polakiem, ale nawet nie był „demokratą", a przedstawicielem konserwatyzmu angielskiego. Proces cofania się Polski ze wschodu trwa nieprzerwanie od pokoju w Andruszowie, a więc prawie 300 lat, **i to, co się dokonało obecnie na naszych oczach, jest tylko zakończeniem pewnego procesu dziejowego, narastającego nienchronnie w miarę kształtowania się świadomości narodowej Ukraińców i Białorusinów** Natomiast **rząd nasz doprowadził do przyjaznego stosunku ze Związkiem Radzieckim, uzyskał granicę na Odrze i Nisie i ma zapewnioną pomoc Związku Radzieckiego na zbliżającej się Konferencji Pokojowej.** Mocarstwa anglosaskie, które zadecydowały o utracie kresów wschodnich kwestionują nam nasze granice zachodnie. W chwili, gdy Wielka Brytania odmawia nam wydania naszego złota i gdy UNRRA wstrzymuje pomoc żywnościową dla Polski, przyjmuje się Schumachera, posyła się paczki żywnościowe Niemcom, choinki zbrodniarzom norymberskim oraz prowadzi się kampanię za udzieleniem kredytów Niemcom. W świetle tych faktów najlepiej uwypukla się **jedyna realna droga polityki — może nią być tylko najściślejszy sojusz ze Związkiem Radzieckim.**

Drugim rzekomym obciążeniem obecnego rządu ma być **obecność wojsk radzieckich w Polsce.** Wojska te znajdują się w Polsce dla obrony linii komunikacyjnych, prowadzących do radzieckiej strefy okupacyjnej w Niemczech. Wojska te przebywają w Polsce za zgodą Wielkiej Brytanii i Stanów Zjednoczonych Wojska anglosaskie rozrzucone są po całym świecie, są one we Włoszech, we Francji, w Belgii, w Holandii, w Norwegii, Grecji i td., o czym jednak zapominają ci, dla których wojska radzieckie są solą w oku. Społeczeństwo polskie w pierwszych latach wojny orientowało się na Londyn. Ja sam należę do tych, którzy z narażeniem życia słuchali audycji z Londynu i oświadczeń najrozmaitszych mężów stanu anglosaskich, którzy głosili „że Polska jest natchnieniem świata", że „Polska jest sumieniem narodów" że „świat cały ma olbrzymie długi wdzięczności w stosunku do Polski" itp. **Za to wszystko, za kości polskie, które bieleją na wszystkich pobojowiskach od lodowców Narwiku do piasku w Tobruku, mamy zatrzymanie złota, kwestionowanie granic zachodnich, popieranie biednych Niemców itd.** Ktokolwiek nie jest ślepym, ten widzi **ZUPEŁNE BANKRUCTWO TZW. LONDYŃSKIEJ ORIENTACJI**, a jedynie Komitetowi Wyzwolenia Narodowego zawdzięczamy istnienie naszego państwa, jako suwerennego i niepodległego

Przejdę obecnie do aktywów. W wyniku reform społecznych, dokonanych w Polsce, odbyła się u nas **rewolucja społeczna**, trwająca jeszcze i zmieniająca zupełnie strukturę gospodarczą Polski. **Rewolucja ta z kraju biedy, nędzy, strukturalnego bezrobocia, z kraju zbędnych ludzi na wsi, uczyni Polskę krajem dobrobytu, krajem silnie uprzemysłowionym, krajem, którego rola w Europie będzie olbrzymia nie dzięki frazesom mocarstwowym w rodzaju „guzika nie damy", a dzięki jego potencjałowi gospodarczemu i wkładowi cywilizacyjnemu do kultury ogólnoludzkiej.** A rewolucja ta odbyła się w Polsce bezkrwawo nie towarzyszył jej świst gilotyny rewolucji franc., ani też „droga przez mękę narodu rosyjskiego". Ta **ŁAGODNOŚĆ REWOLUCJI** — to pierwszy aktyw demokracji. Drugim jest **zagospodarowanie Ziem Zachodnich. Jestem** członkiem **„Rady Naukowej dla Zagadnień Ziem Odzyskanych"** i gdyśmy się zbierali w lipcu 1945 na **narady**, zdawało się nam, że trudności są tak olbrzymie, że przerastają nasze możliwości. Rząd nasz pokonał jednak te trudności, mimo braków transportowych, mimo fali repatriacji, płynącej ze wschodu i zachodu, zagospodarował Ziemie Odzyskane, Gliwice są polskim miastem, podobnie jak Wrocław, jak Jelenia Góra, jak Kołobrzeg i Szczecin, jest to drugie z kolei olbrzymie aktywum demokracji.

Moglibyśmy te aktywa jeszcze długo wyliczać jak niedopuszczenie do inflacji, unifikacja ustawodawstwa, wspaniały rozkwit szkolnictwa, szybka odbudowa kraju, znacznie szybsza niż w innych krajach.

— A mój **stosunek do opozycji?** Gdyby opozycja miała odwagę, lub gdyby głosiła inne zasady, niż obóz demokracji, miałaby sens pewien, oczywiście **z teoretycznego punktu widzenia.** Ponieważ PSL głosi, **że jest za sojuszem ze** Związkiem Radzieckim, **że jest za** reformą rolną, że jest za nacjonalizacją przemysłu, że jest za zlikwidowaniem podziemia, to właściwie stawiam pytanie: **dlaczego jest w opozycji, skoro wyznaje rzekomo ten sam program?** Albo więc program opozycji jest prawdziwy, albo nieprawdziwy. Przyjmując nawet, że jest prawdziwy, to w najlepszym dla PSL wypadku i w najbardziej łagodnym osądzie jego działalności, jest ona **rozbijaniem jedności narodowej, a TA JEDNOŚĆ JEST W TEJ CHWILI NAJBARDZIEJ POTRZEBNA.** Jedność ta jest potrzebna ze względu na zbliżającą się **Konferencję Pokojową** i ze względu na **olbrzymie prace w samym kraju.**

Jestem bezpartyjny, idąc za głosem sumienia i **po linii** rozumu **oddam swój głos Blokowi Stronnictw Demokratycznych i nawołuję pozostałe rzesze bezpartyjnej inteligencji, aby poszła tą samą drogą.**

Rozmowę przeprowadziła
H. ZASTOWSKA

PPR broni interesów chłopa

Polska Partia Robotnicza udziela każdemu pokrzywdzonemu pomocy i walczy z niesprawiedliwością. Tym sposobem zyskuje sobie zaufanie w szerokich masach społeczeństwa. Ilustracją tego faktu jest chociażby podziękowanie, jakie nadesłał do **Wydziału Rolnego KW PPR** chłop — repatriant z Prądnika — **Jan Konarzewski**, zamieszkały przy ul. Krzywej 11. Podziękowanie brzmi:

„Mam zaszczyt złożyć podziękowanie Komitetowi Wojew. PPR, Wydział Rolny w Katowicach, za udzielenie mi pomocy przez Miejski Komitet PPR w Prądniku, a przede wszystkim tow. tow. Furmańskiemu i Wróblowi, dzięki staraniom których sprawa moja została wyjaśniona.

Jako repatriant znalazłem się w bardzo krytycznym położeniu, ponieważ pewne jednostki w Państwowym Urzędzie Repatriacyjnym — Oddział Prądnik, swoją decyzją postanowiły wysiedlić mnie na zimę z zajmowanego gospodarstwa rolnego w Prądniku, przy ul. Krzywej 11. Byłem bezradny. Udałem się więc w końcu do Miejskiego Komitetu PPR w Prądniku z prośbą o pomoc.

Tam wysłuchano mnie i Komitet natychmiast przystąpił energicznie do zbadania sprawy i skierowania jej na właściwe tory. W krótkim czasie zjechała specjalna komisja, która po zbadaniu całej sprawy orzekła o pozostawieniu mnie na miejscu.

Cześć im! widzę owocną i staranną pracę w Komitecie Miejskim PPR w Prądniku nie specjalnie tylko dla mnie lecz dla wszystkich kto tylko przyszedłby z jaką prośbą.

Nie piszę tego z jakiegoś powodu służbowego czy innego, bo jestem chłopem — rolnikiem od urodzenia i tych ludzi nie znam, lecz dla mnie sprawa ta była ważna i beznadziejna. Dzięki Komitetowi Miejskiemu w Prądniku świętuję i doczekałem się Nowego Roku na miejscu."

Pozostaję życzliwy
(—) Jan Konarzewski.

Świat artystyczny - za Blokiem

Deklaracja wyborcza Głównej Komisii Artystycznych Związków Zawodowych

Główna Komisja Artystycznych Związków Zawodowych i Stowarzyszeń, w skład której wchodzą Związki Zawodowe: Muzyków, Artystów Plastyków, Literatów, Historyków Kultury i Sztuki, Artystów Scen Polskich Autorów, Kompozytorów i Wydawców (ZAIKS) Autorów i Kompozytorów Rozrywkow (ZAKR) oraz Stowarzyszenie Architektów R.P (SARP) — uchwaliła deklarację wyborczą treści następującej.

„Manifest Lipcowy Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego jasno i wyraźnie określił rolę artysty i twórcy kulturalnego w społeczeństwie oraz stosunek państwa do sztuki i kultury w odrodzonej Ojczyźnie.

Za słowami poszły czyny. Mimo ciężkiej sytuacji ekonomicznej, spowodowanej długoletnią niszczycielską wojną. Państwo — w miarę możności — przychodziło światu artystycznemu z pomocą moralną i materialną w odbudowie dóbr kultury narodowej.

Wyrazem tej pomocy stała się działalność Ministerstwa Kultury i Sztuki, o którego wznowienie zabiegały bezskutecznie od lat 20 organizacje zawodowe pracowników kultury i sztuki.

Organizacje te, zjednoczone obecnie w Głównej Komisji Porozumiewawczej Artystycznych Związków Zawodowych w Polsce, walczą skutecznie o sprawy kultury, współpracując z władzami państwowymi i samorządowymi.

Twórcza praca artysty i pomoc Rządu Rzeczypospolitej Polskiej przyczyniły się nie tylko do odtworzenia poważnej części przedwojennego stanu, lecz również do zorganizowania wielu nowych placówek artystycznych i utorowania drogi dla sztuki i kultury polskiej na przyszłość.

Dotychczasowy rozwój życia kulturalnego w Odrodzonym Państwie budzi niewątpliwie powszechne przeświadczenie, że pełny rozkwit kultury i sztuki nastąpić może jedynie w Państwie, zbudowanym na zasadach demokratycznych.

Spełnienie obowiązku wyborcy przez pracowników sztuki i kultury da im możność czynnego i bezpośredniego oddziaływania na prace ustawodawcze i na wykonywanie postulatów organizacyjnych i zawodowych w zakresie kultury i sztuki.

Przeświadczony o tym świat artystyczny, po dokładnym rozważeniu obecnej sytuacji politycznej, doszedł do wniosku że w nadchodzących wyborach należy wszelkimi rozporządzalnymi siłami poprzeć Blok Stronnictw Demokratycznych i Związków Zawodowych, dążących do utrwalenia niepodległego bytu Państwa na zasadach demokracji ludowej.

Główna Komisja Porozumiewawcza Artystycznych Związków Zawodowych wzywa wszystkich artystów w Polsce do ocłowej współpracy w akcji wyborczej oraz jednomyślnego głosowania na Blok Stronnictw Demokratycznych i Związków Zawodowych, na listę Nr. 3.

Kiedy powstanie Narodowa Filharmonia

w Warszawie

Warszawa, 12 1. W gabinecie ministra kultury i sztuki odbyła się konferencja w sprawie Filharmonii Narodowej w Warszawie. **Udział w konferencji wzięli: prezes Zw. Zaw.** Muzyków i **Zw. Kompozytorów Piotr Perkowski**, szef resortu kultury oświaty i propagandy Zarządu Miejskiego m. st. Warszawy **H Smuga-Ładosz**, nacz. dyr. muzeów i ochrony zabytków dr. **Stanisław Lorentz**, rektor konserwatorium warszawskiego **Stanisław Kazuro**, dyr. gabinetu ministra **Zofia Kiljkowska** i prof. **Jan Ekier.**

Obecni, wychodząc z założenia, że w Warszawie winna powstać w najbliższym czasie Filharmonia o najwyższym poziomie artystycznym, służąca szerokim masom społeczeństwa najlepszą muzyką, oraz, że tego rodzaju instytucja w obecnych warunkach może być tylko jedną w Warszawie, przedyskutowali zagadnienie, czy Filharmonia ta ma się oprzeć o samorząd miejski, czy o państwo, mogące dać jej lepsze podstawy materialne i większy autorytet zarówno dla kraju, jak i zagranicy, czy wreszcie o oba te czynniki razem. Sądząc z wypowiedzi nacechowanych głęboką troską o dobro tej tak ważnej dla naszego życia kulturalnego placówki, **należy się spodziewać, że w najbliższym czasie zostanie wspólnie znaleziona droga, która pozwoli połączyć wszystkie dotychczasowe wysiłki poczynione w tym kierunku i sfinalizować daleko już posunięte prace nad stworzeniem Filharmonii Narodowej.**

Rozkład PSL-u na terenie województwa gdańskiego

Gdańsk, 12. 1 (PAP). Również na terenie woj gdańskiego daje się zaobserwować od pewnego czasu rozkład Polskiego Stronnictwa Ludowego. Członkowie tego stronnictwa występują całymi kołami, motywując swe wystąpienie w publicznych oświadczeniach i odezwach do swych kolegów nawołując do wstąpienia w ich ślady.

Organizacja lemborska PSL z przewodniczącym Pelowskim i Pawlasem zgłosiła swój akces do SL.

PLS-owcy pow tczewskiego powzięli rezolucję stwierdzającą, że polityka PSL jest zgubna i szkodliwa dla chłopów, prowadzi ona do walk bratobójczych, wobec czego występują z Polskiego Stronnictwa Ludowego.

W samym powiecie gdańskim dotychczas rozwiązało się już kilkanaście kół gminnych Ostatnio nastąpiło rozwiązanie koła w Myszkowie, Drewnicy, Mątwach Wielkich, Lisewie i Pszczółkach **Rozwiązują się organizacje PSL nie tylko na szczeblu wojewódzkim i powiatowym, ale również komórki gminne.** Gmina Sadlniki, pow. Kwidzyń do niedawna w większości była zrzeszona w PSL. Dziś PSL zniknęło już całkowicie z tego terenu **Jedna z ostatnich rezolucji, podpisana przez 23 członków PSL tej gminy, stwierdza m. in., że partia i polityka kierownictwa wiedzie ich na manowce.**

List Marii Mickiewicz do rodaków w kraju

„Oddaję mój głos Blokowi Demokratycznemu"

Maria Mickiewicz, wnuczka Adama Mickiewicza, zwraca się do rodaków z następującym listem:

Drodzy **Rodacy!**

Mogę się pochlubić, że od wczesnej młodości spełniałam swe obowiązki wobec Ojczyzny, choć nigdy w mym życiu nie mieszałam się do walk politycznych.

Oznaki sympatii i przywiązania, których mi nigdy nie szczędziliście, wzruszały mnie tym głębiej, że pochodziły ze wszystkich warstw społecznych, bez różnicy partii, czy wyznania

Ale czasy się zmieniły i żyjemy obecnie w epoce i w atmosferze wyjątkowej, które wymagają wyjątkowej ewolucji umysłów

Jeżeli chcemy urzeczywistnić i utrzymać prawdziwe zjednoczenie umysłów i serc polskich, by pomóc Ojczyźnie dźwignąć się z ruin, to musimy wszyscy zdobyć się na wyjątkowy wysiłek w tym kierunku.

Wiemy wszyscy dobrze, że przedwojenna polityka naszego kraju doprowadziła do katastrofy, jakiej drugiego przykładu nie ma w naszych dziejach.

Aby wyjść z tej katastrofy i uzyskać utraconą wolność, nasi żołnierze bili się i ginęli na tylu frontach.

Niestety, znaleźli się zaślepieni politycy, którzy przeszkodzili powrotowi naszych bohaterów do oswobodzonej Ojczyzny, czekającej na nich, aby razem święcić zwycięstwo w upojeniu odzyskanej wolności. A równocześnie swymi intrygami z zewnątrz podważali w kraju zjednoczenie narodu, nieodzowne do obrony i utrzymania Odzyskanych Ziem Zachodnich.

Ale skończyła się na zawsze rola takich polityków: Polska chce porządku, spokoju i pokoju a nie walk wewnętrznych i nowej wojny.

I dlatego nasze zaufanie jest po stronie Bloku Wyborczego Stronnictw Demokratycznych. Za sprawą tych to właśnie stronnictw — żołnierze polscy, przybyli ze Wschodu, oswobodzili ziemię naszą od wroga. Te stronnictwa wypisały w swym programie hasło Jedności Narodowej

Wiem dobrze, że nie wszystko jest jeszcze w Polsce jak należy ale mimo to mam zaufanie do ludzi, którzy urzeczywistnili wyswobodzenie narodu

I dlatego oddaję mój głos Blokowi Wyborczemu Stronnictw Demokratycznych którego hasła i praca, kontynuując dzieło demokratyczne mego Wielkiego Dziada, Adama Mickiewicza, będą urzeczywistniały coraz lepszą przyszłość Polski

Niech żyje Polska!

Maria Mickiewicz

*

Maria Mickiewicz ostatnia wnuczka Adama Mickiewicza, urodziła się w Paryżu 8 wrz [illegible] 18[illegible] roku. Idąc śladem swego ojca, poświęciła się całkowicie niesieniu pomocy Polakom, których prześladowania zaborców rzuciły na obczyznę.

Przed niedawnym czasem, w artykule jej poświęconym, „Journal de Geneve" nazwał Marię Mickiewicz żywym ucieleśnieniem boh[illegible] narodu polskiego".

Kronika gospodarcza

USTALENIE NORMATYWÓW ŚRODKÓW OBROTOWYCH W PRZEDSIĘBIORSTWACH PAŃSTWOWYCH

Komitet Ekonomiczny Rady Ministrów uchwałą z dnia 5 listopada 1946 r. ustalił obowiązek dla przedsiębiorstw państwowych — ustalenia normatywów środków obrotowych.

Obecnie na terenie wszystkich zakładów i jednostek ministerstwa przemysłu prowadzone są energiczne prace nad ustaleniem normatywów środków obrotowych przedsiębiorstw, t. zn określenia stopnia zaopatrzenia i zapotrzebowania przedsiębiorstw w środki obrotowe w rozmiarach zapewniających całkowity cykl produkcyjny lub obrotowy przedsiębiorstw.

SŁUŻBA LODOWA NA BAŁTYKU.

Państwowy Instytut Hydro - meteorologiczny uruchamia obecnie służbę lodową na Bałtyku. Zadaniem jej będzie informowanie o rodzajach lodu i warunkach żeglugi na Bałtyku. Lodowe punkty obserwacyjne będą rozsiane na całym Wybrzeżu: w Gdańsku, Gdyni, Helu, Rozewiu, Postominie, Jackowie, Kołobrzegu, Świnoujściu i Szczecinie. Obserwacje polskie wymieniane będą z krajami bałtyckimi co ułatwi sporządzenie map lodowych, niezmiernie ważnych dla kapitanów statków.

W trosce o człowieka pracy

Znaczna poprawa zarobków nauczycieli

Nauczycielstwo było dotychczas jedną z najbardziej upośledzonych grup świata pracy.

Zły stan materialny nauczycielstwa powodował przede wszystkim ucieczkę do innych zawodów, oraz szukanie ubocznych zajęć, co źle się odbijało na poziomie wykładów. Dużo się o tym pisało, dużo dyskutowało, ale w nawale potrzeb odbudowującego się państwa sprawa położenia materialnego nauczycielstwa była odsuwana na dalszy plan i nauczyciel zarabiał ostatnio przeciętnie 3.455 zł. miesięcznie.

Na drodze usunięcia nierówności między zarobkami poszczególnych grup społeczeństwa i w dziedzinie poprawy bytu nauczycielei nastąpiła długo oczekiwana poważną zmiana na lepsze.

Rada Ministrów na posiedzeniu **w dniu 9 stycznia br. powzięła uchwałę o stałym dodatku dla nauczycieli szkół państwowych i publicznych w wysokości 3.000 zł.** miesięcznie. Od 1 lutego zarobki naszych nauczycieli **wzrosną prawie o 100 proc.** i będą wynosić średnio ok. 6.500 zł. miesięcznie.

W trudnej sytuacji ekonomicznej w jakiej się jeszcze w związku z ogromem zniszczeń wojennych znajdujemy i przeprowadzanej obecnie akcji oszczędnościowej rząd uznał jednak za celowe i konieczne obciążenie skarbu państwa sumą około 3 miliardów złotych miesięcznie, aby polepszyć byt przeszło 100 tysięcznej armii nauczycieli.

Ta decyzja jest dowodem **wielkiego znaczenia jakie Polska Demokracja przywiązuje do sprawy oświaty.**

Uchwała Rady Ministrów zwalnia jednocześnie rodziców, którzy są członkami Związków Zawodowych od opłat szkolnych. Opłaty te, które były objawem prowizorium powojennego i stanowiły poważne obciążenie budżetu, specjalnie dla rodzin o większej ilości uczącej się młodzieży, zostały obecnie dla świata pracy zniesione.

Ta jedna uchwała w której jednocześnie podniesiono o 100% zarobki nauczycieli i zniesiono opłaty szkolne dla ludzi pracy jest wyjątkowo jaskrawym i dobitnym przykładem idei przewodniej naszego nowego ustawodawstwa i jego praktycznego zastosowania. centralnej idei Polski Ludowej— troski o człowieka pracy. Tą jedną uchwałą państwo dodało i nauczycielom, podwajając ich zarobki i rodzicom, którzy sami pracując nie będą potrzebowali ponosić znacznych kosztów opłat szkolnych.

Naturalnie, że nawet tak znaczna, bo podwójna, podwyżka pobórów nie zaspokoi wszystkich potrzeb nauczycieli, z tego wszyscy sobie doskonale zdajemy sprawę. Ale jest ona tym maksimum na które mógł obecnie zdobyć się rząd.

W miarę postępu naszej odbudowy zaspokojone zostaną wszystkie, niestety, dość jeszcze liczne bolączki świata pracy. Nie zapomina się o nich, ale konieczne są gospodarczo realne możliwości dla ich naprawy.

Nasze dotychczasowe sukcesy gospodarcze, przekroczenie w szeregu gałęzi produkcji planu i norm przedwojennych, pozwoliło na podwojenie zarobków nauczycieli, nasze przyszłe sukcesy pozwolą nam w procesie realizacji „3-latki sytości" zapewnić i nauczycielom i wszystkim pracującym możność spokojnej, twórczej pracy i dobrobytu.

K. D.

15 stycznia upływa termin wpłat na Daninę Narodową

Już tylko kilka dni, bo do 15 stycznia subskrybenci PPOK wpłacając Daninę Narodową uzyskują bonifikatę 25 proc wymiaru Daniny dokonanego przez Komisję Obywatelską.

Po tym terminie władze skarbowe przystąpią do ściągania należności w trybie egzekucji administracyjnej której pierwszym krokiem jest doręczenie upomnienia. Z tą chwilą wszelkie ulgi upadają.

Niezależnie od postępowania egzekucyjnego, oporni płatnicy Daniny Narodowej mogą narazić się na inne sankcje, gdyż dekret o Daninie Narodowej z dnia 13 listopada 1946 r. przewiduje surowe kary na złośliwie uchylających się od zapłacenia Daniny.

Sankcje karne grożą również pracodawcom. którzy nie ściągną w terminie od swych pracowników lub nie wpłacą w ciągu 7 dni potrąconych pracownikom stawek Daniny Narodowej.

Wszyscy więc. którzy jeszcze nie wpłacili Daniny Narodowej, a chcą uniknąć przykrych konsekwencji karnych winni bezwzględnie przed 15 stycznia wpłacić przypadające od nich kwoty Daniny.

WZOROWA GMINA

Mieszkańcy gminy Gorzelin, powiat Kamień na Ziemiach Odzyskanych nie tylko wszyscy bez wyjątku wpłacili pełną sumę Daniny Narodowej przed 1 stycznia br ale w dodatku zrzekli się przysługującej im bonifikaty 25 proc. z tytułu przedterminowej wpłaty Daniny.

Izba Przemysłowo - Handlowa w Katowicach nie będąc zobowiązana wpłaciła tytułem dobrowolnej ofiary na rzecz Daniny Narodowej 200.000 złotych

Śląsk idzie do wyborów

Przedwyborcze zebranie kobiet w Katowicach

W sali Filharmonii w Katowicach odbyło się wczoraj przedwyborcze zebranie, zorganizowane przez Woj. Zarząd Społecznej Obywatelskiej Ligi Kobiet.

Zagaiła zebranie **ob. Kocotowa**, wygłaszając krótkie przemówienie, w którym jasno określiła stanowisko Ligi wobec wyborów i motywy które skłaniają tę potężną — bo liczącą przeszło 130 tys członkiń — organizację, do zajęcia właśnie takiej pozycji

„Jeżeli nasza organizacja będzie potężna i twardo stać będzie na straży swoich założeń ideowych, to potrafimy zapobiec wojnie **Jednej rzeczy my kobiety, nie chcemy więcej przeżywać — wojny. i dlatego będziemy głosować na listę Bloku Demokratycznego, który gwarantuje szybką odbudowę naszego zrujnowanego kraju"** — zakończyła ob Kocotowa.

Była to zresztą myśl przewodnia i dalszych przemówień, które wygłosiły kolejno prelegentki: **Biernacka (PPS), Tomczykówna** kandydatka na posłankę z ramienia SL i **Janina Józoniowa (PPR)** Wystąpienie tow Józoniowej przyjęte zostało przez audytorium z prawdziwym entuzjazmem

Stanowisko kobiet w sprawie wyborów doskonale precyzuje przyjęta jednogłośnie rezolucja, której treść podajemy poniżej:

„Kobiety zgromadzone na wiecu przedwyborczym w dniu 12.1. br. w Katowicach, po wysłuchaniu przemówień analizujących sytuację i udział kobiet w życiu społeczno-politycznym i państwowym, stwierdzają, że w poczuciu świadomości wielkiego przełomu, jaki się w życiu naszym dokonywuje, doceniamy osiągnięcia demokracji ludowej i w dniu 19 stycznia oddamy głosy swoje na Blok Demokratyczny, w poczuciu obowiązku, jaki na nas spada. pomne zasady, że tylko zjednoczone siły całego narodu polskiego dają gwarancję odbudowy i podniesienia stopy życiowej mas pracujących. Wzywamy kobiety do organizowania się masowego w szeregach Ligi Kobiet, tej organizacji, która łączy kobiety różnych przekonań, a zwłaszcza bezpartyjne, dla zapewnienia przyszłym pokoleniom trwałego i sprawiedliwego pokoju na drodze postępu i cywilizacji."

Inteligencja Zagłębia Dąbrowskiego głosuje za Blokiem Demokratycznym

(Lu) 12 bm w sali kina „Zagłębie" w Sosnowcu odbył się wielki wiec przedwyborczy inteligencji.

Po zagajeniu przez kierownika **Biura Inform. i Propag. tow. Gębka**, przemówił przedstawiciel PPS **dr. Rapaczyński**.

Następnie zabrał głos poseł do **KRN dr. Popiel**, malując obraz dzisiejszej rzeczywistości w porównaniu z czasami przedwrześniowymi 1939 r.

Po przemówieniu przedstawiciela Wojska Polskiego **por. Grebeckiego**, który podkreślił, że żołnierz zdecydowanie głosować będzie na Blok Demokratyczny, wygłosił referat przedstawiciel Stronnictwa Demokratycznego, Arczyński.

„Demokracja polska — powiedział ob. Arczyński — łączyła **zawsze hasło wolności** z **postulatami przebudowy życia gospodarczego i społecznego** oraz z **postulatami solidarności robotnika, chłopa i inteligenta pracującego.**

Blok czterech Stronnictw Demokratycznych, idąc wspólnie do wyborów, ustala wspólne wytyczne nowej konstytucji, która ma być kartą jedności obywatelskiej, zapewniając wszystkim równe prawa".

Pod koniec wiecu odczytano rezolucję, którą zebrani jednomyślnie przyjęli. **W rezolucji** postanawiają „zebrani oddać swoje **głosy w nadchodzących wyborach w dniu 19 stycznia na listę Bloku Demokratycznego i Zw. Zawodowych nr. 3.**

Zebranie pracowników sądownictwa w Sosnowcu

(Bl) 12. bm. w sali Sądu Grodzkiego w Sosnowcu, licznie zgromadzeni sędziowie, prokuratorzy, pracownicy sądowi i adwokaci odbyli zebranie przedwyborcze, w którym wzięli udział zaproszeni przedstawiciele władz miejscowych, państwowych, samorządowych oraz partii politycznych.

Zebranie zagaił prezes miejscowego Sądu Okręgowego **ob. Suski**, podkreślając powagę chwili w związku z mającymi nastąpić wyborami.

Po wyborze prezydium zabrał ponownie głos prezes Suski wygłaszając referat na temat roli sądownictwa w Demokratycznej Polsce.

Następnie zabrał głos przedstawiciel Stronnictwa Demokratycznego **ob. Kasprzyk**, wzywając zebranych do oddania swych głosów w dniu 19 stycznia na listę Bloku Demokratycznego nr 3

Zebranie zakończono uchwalając następującą rezolucję: **„Zebrani w dniu 12 stycznia 1947 r. w związku z mającymi nastąpić wyborami do Sejmu postanawiają zgłosić swój akces do Bloku Demokratycznego oraz Związków Zawodowych".**

Kobiety będzińskie wypowiadają się za Blokiem

(Lu) 12 bm. w sali Domu Katolickiego w Będzinie odbyło się wielkie zgromadzenie przedwyborcze w którym wzięło udział przeszło 500 kobiet.

Przewodnicząca Obywatelskiej Ligi Kobiet ob. Mazurowa po zagajeniu oddała głos kandydatce na posłankę **tow. Juzoniowej**. która w obszernym referacie omówiła sprawy związane z życiem kobiecym w dobie obecnej w porównaniu do czasów przedwojennych.

Następnie przemówiła przedstawicielka PPS tow **Polowa**, obrazując stosunki gospodarcze i udział kobiet w życiu społeczno-politycznym

Po przemówieniu tow Nawrockiej i przedstawiciela Wojska Polskiego, który uzasadnił postawę Wojska Polskiego, zebrane **kobiety jednomyślnie opowiedziały się za Blokiem Demokratycznym w nadchodzących wyborach w dniu 19 stycznia bm.**

Przysięga rekrutów KBW w Katowicach

W dniu 12 bm. jednostka KBW w Katowicach święciła swą lokalną uroczystość Na placu ćwiczeń w obecności dowództwa K.B.W., przedstawicieli organizacji społecznych, MO i rodzin wojskowych. kompania rekrutów złożyła żołnierską przysięgę

Uroczystości poprzedzone zostały nabożeństwem celebrowanym przez kapelana garnizonowego, po czym dowódca jednostki major Puteczny odebrał przysięgę, w której żołnierze ślubują wierność narodowi polskiemu i gotowość bojową.

Przemawiając do żołnierzy, — mjr. Puteczny podkreślił doniosłość przysięgi żołnierzy KBW, których zadaniem jest dbać o ład i porządek w kraju, likwidować bandy, zapewnić spokój i bezpieczeństwo ludności cywilnej.

Skromną, lecz podniosłą uroczystość zakończyła defilada wojskowa.

Nauczyciele śląscy głosują na listę Nr 3

W dniu 11 stycznia 1947 r. odbyło się pod przewodnictwem Kuratora Okr. Szkolnego Śląskiego obywatela Kotuli Oskara zebranie wszystkich pracowników Kuratorium w sprawie zajęcia stanowiska w dniu 19 stycznia 1947 r.

Po zagajeniu zebrania przez obywatela kuratora, w którym podkreślił uchwałę Zarządu Głównego Związku Nauczycielstwa Polskiego wypowiadającą się za Blokiem Stron. Demokratycznych, zabrał głos naczelnik Wydziału Ogólnego obywatel mgr Twardowski Aleksander który zwrócił się do zebranych z następującym apelem

Koleżanki i Koledzy!

Oderwaliśmy Was od zajęć na krótkie zebranie, a uczyniliśmy to dlatego że cel tego zebrania jest ważniejszy od godziny pracy nas wszystkich.

Przez pracę w tajnym nauczaniu w okresie okupacji, w której duża liczba z nas brała wybitny udział oraz przez dwuletni okres pracy nad organizacją szkolnictwa. pracy w ciężkich warunkach materialnych daliśmy najlepszy dowód pozytywnego ustosunkowania się i szczerych chęci w odbudowie nowej, demokratycznej Polski.

Możemy z całkiem zasłużoną dumą spojrzeć na osiągnięcia nasze na odcinku oświaty i opieki nad młodzieżą w największym w Polsce pod względem zaludnienia okręgu szkolnym.

Nadchodzi obecnie dzień, który ma zadecydować o utrwaleniu naszych osiągnięć o ich dalszym rozwoju. Dniem tym jest 19 stycznia to jest termin pierwszych po koszmarnej nocy okupacji wolnych wyborów, których wynik będzie miał zasadnicze znaczenie dla Wyzwolonej Ojczyzny.

W takich decydujących momentach jakimi są każde wybory, a szczególnie w wyborach obecnych kiedy zagraża nam znów niebezpieczeństwo odradzającej się hydry germańskiej i powtarzają się ciągle ataki na odzyskane przez nas ofiarą milionów męczeńskich śmierci więźniów obozów koncentracyjnych i krwi żołnierzy Armii Polskiej i Armii Sprzymierzonych Ziemie Zachodnie, tylko jedność całego narodu i jasne otwarte wyrażenie jego woli może zniweczyć zakusy na całość naszych granic zachodnich i dotychczasową naszą pracę nad odbudową Nowej Rzeczypospolitej Rzeczypospolitej Ludzi Pracy Tylko jedność narodu polskiego i jedność wszystkich narodów słowiańskich może nas uchronić od zniweczenia dotychczasowych osiągnięć i dalszego rozwoju naszej Ojczyzny. Jedność tę okażemy zgodnym postąpieniem z uchwałą zarządu głównego naszej organizacji zawodowej do której większość nas należy to znaczy głosowaniem na Blok Stronnictw Demokratycznych.

Winosek ten poddany pod głosowanie wszystkich zebranych został jednomyślnie przyjęty

Apel ten uchwalony przez pracowników kuratorium skierowujemy do wszystkich pracowników oświatowych okręgu szkolnego śląskiego.

Za pracowników kuratorium
(—) Kotula Oskar
kurator
(—) mgr. Aleksander Twardowski
naczelnik Wydziału Ogólnego
(—) Lorenś Wiesława
ref. Oddz Budżet.-Finansow.

Odezwa Zw. b. Więźniów Politycznych

w sprawie wyborów

19 stycznia 1947 r. będzie dniem decydującym w życiu Polski Demokratycznej. bowiem w dniu tym zadecyduje Naród Polski o przyszłym doniosłym ugruntowaniu naszego bytu państwowego. Polski Związek b. Więźniów Politycznych z całą świadomością równego ponoszenia odpowiedzialności za losy kraju i jego przyszłości, stawia sprawę w stosunku do wyborów jasno, trzeźwo i uczciwie.

Faszyzm i **wstecznictwo** były przyczyną tragedii Narodu Polskiego. Za wolność, sprawiedliwość i demokrację miliony Polaków najlepszych synów Ojczyzny oddało swój skarb największy: Życie. Nie chcemy więcej wojny, faszyzmu i jego krajowych agentur Naród Polski potrzebuje spokoju by odbudować ogrom zniszczeń wojennych na każdym odcinku życia w Polsce.

Cierpieliśmy w piekle obozów koncentracyjnych za Wielką Rzecz, za Polskę Polska ładu i porządku sprawiedliwości społecznej i dobrobytu, Polska zgody i jedności chłopa, robotnika i inteligenta, Polska pracy rzetelnej i uczciwej jest potrzebna całemu Narodowi, by stanąć na czele narodów europejskich jako równy partner, którego głos jest szanowany i brany pod uwagę wszędzie tam gdzie decyduje się o sprawach wielkich i doniosłych. Polska w oparciu o granice silne na Odrze Nisie i Bałtyku o demokratycznym ustroju w którym wszyscy obywatele miłujący Ojczyznę będą mieli równe prawa i obowiązki i będą uczciwie pracować dla Państwa i Narodu — taka Polska była widziana sercem i oczyma tych naszych Kolegów którzy zginęli w piekle hitlerowskich więzień i obozów koncentracyjnych

Nie czas dzisiaj na kłótnie i swary na walkę o władzę i o mandaty Historia rodząca się w trudzie codziennej pracy chłopa, robotnika i inteligenta — wzywa cały Naród do twórczej pracy, do solidarnego ponoszenia ciężarów i obowiązków.

Polska Demokracja zdała egzamin na wszystkich odcinkach życia w Polsce. Za wiele jest do odbudowy i naprawy. by wszystko było już odrobione i uporządkowane. Są również wsteczne siły szkodzące najżywotniejszym interesom kraju Wielkie zadanie stoi przed całym Narodem Polskim Naród musi się zdobyć na ogromny twórczy wysiłek by pokonać trudności i wyjść na drogę normalnego rozwoju gospodarczego, społecznego, kulturalnego itp

B. więźniowie polityczni już na pierwszym Kongresie Ogólnopolskim określili swój stosunek pozytywny do obecnych przemian ustrojowych społeczno - politycznych i do Rządu Jedności Narodowej, który wrócił Polsce na wieki Ziemie Odzyskane, dał chłopu ziemię i Narodowi bogactwa mineralne i przemysłowe a wszystkim uczciwym obywatelom możliwości osiągania i zajmowania stanowisk na których mogą służyć Narodowi i Państwu.

B. więźniowie polityczni nie mogą i nie chą stać poza nawiasem rzeczy wielkich zasadniczych rzeczy na miarę państwową. Dlatego zgodnie z interesem całego Narodu zgodnie z potrzebami kraju, zgodnie z ideologią, która głosi wolność, równość i sprawiedliwość społeczną, zgodnie z największym celem walki i pracy, którym jest Polska Demokratyczna Wolna i Sprawiedliwa — b. więźniowie polityczni oddadzą swe głosy na listy wyborcze Bloku Stronnictw Demokratycznych, który realizuje i reprezentuje potrzeby podstawowych warstw Narodu i jego interesy i na których figurują nasi przedstawiciele.

Osiągnięte zdobycze ugruntuje przyszły Sejm Rzplitej który z woli Narodu będzie Sejmem Pracy, Pokoju i Sprawiedliwości Społecznej.

B. więźniowie polityczni głosują na listę nr. 3.

Niech żyje zwycięstwo Demokracji Ludowej.

Niech żyje zwycięstwo Bloku Stronnictw Demokratycznych.

Za Zarząd Okręgu **Wojew Śl. Dąbrowskiego** w Katowicach podpisało odezwę 74 członków władz Związku i działaczy związkowych.

Gen. Zawadzki na wiecu w Grodkowie

Grodków W Grodkowie odbył się wielki wiec przedwyborczy z udziałem ponad 1600 uczestników. Do zebranych przemówił wojewoda śląsko-dąbrowski gen. **Zawadzki i starosta Bielecki.** Przemówienia prelegentów zostały przyjęte z entuzjazmem przez zebranych. **którzy jednogłośnie postanowili demonstracyjnie głosować na listę nr. 3 Bloku Stronnictw Demokratycznych a obecni na wiecu zdemobilizowani żołnierze złożyli przyrzeczenie gen. Zawadzkiemu że tak, jak w latach walk szli do boju z najeźdźcą hitlerowskim tak i teraz w latach pokoju pójdą do walki z reakcją tak rodzimą jak i zagraniczną.**

O skrócenie czasu nauki i praktyki uczniów w rzemiośle

Niedawno temu, w jednym z z ostatnich numerów „Związkowca", ukazał się artykuł przewodniczącego Komisji Centralnej Związków Zawodowych, tow. Witaszewskiego, w którym autor wyjaśnia stanowisko KCZZ w niezmiernie ważnej i palącej sprawie związanej z pracą młodzieży w rzemiośle, a mianowicie w sprawie skrócenia okresu praktyki, czyli t. zw. „terminu" uczni w rzemiośle. Dotychczas bowiem prawie w każdej branży rzemiosła panowała niesłychana samowola mistrzów w stosunku do uczni. Tak było przed wojną, tak jest niestety jeszcze i dzisiaj. Fakt nienormalnych stosunków w rzemiośle, w traktowaniu i opłacaniu uczni, terminujących w warsztatach rzemieślniczych każdej branży, począwszy od fabryk, a skończywszy na zakładach fryzjerskich, czy introligatorskich był przed wojną zrozumiały. Ustrój sanacyjny, obszarniczo - kapitalistyczny sprzyjał takiemu stanowisku, takiemu traktowaniu młodzieży rzemieślniczej. Każdemu, kto przechodził jakąkolwiek rzemieślniczą praktykę, każdemu kto był chciaż przez czas krótki „chłopcem" w terminie — w fabryce, u szewca, fryzjera, a nawet i w biurze, znany jest gorzki chleb poniżeń, posług i wyszuku mistrzów, którzy nie hamowani, niekrępowani przez żadne ustawy ani przepisy, broniące nieszczesnych terminatorów, robili wszystko, co tylko chcieli, pewni bezkarności. Po takim terminie, po takiej „szkole" posług, nawet osobistych, prywatnych, które spełniać musiał uczeń, miał on niby „wyjść na człowieka" — i na dobrego rzemieślnika, znającego, a co najważniejsze, kochającego swój zawód. Do historii i do „literatury" wszedł już „majster" szewski, goniący „pocięgiem" swoich uczni do pracy, w której znowu „ociągali się".

Taki stan rzeczy nie może pod żadnym pozorem trwać jeszcze dzisiaj, w Polsce Ludowej, w której dokonało się już tyle reform, tyle przeobrażeń i zmian. Na tle tych reform w każdej dziedzinie życia i pracy, z tym większą wyrazistością i jaskrawością zarysowuje się i uwydatnia zaniedbanie na odcinku polepszenia warunków płacy i pracy uczni w rzemiośle. Najważniejszym bodaj że problemem, o którego wyprostowanie kruszą obecnie kopie wszystkie instancje i zespoły zawodowe, młodzieżowe i polityczne, jest problem **skrócenia czasu praktyki w rzemiośle.** Z czasów przedwrześniowych, z czasów negacji wszelkich praw i przywilejów dla klasy pracującej i najbardziej bezprzykładnego obskurantyzmu, pielęgnowanego jako środek zaradczy przeciwko wszelkiej myśli uniezależnienia się i uzyskania jakiej takiej godności ludzkiej, pochodzi niezmieniony czas „terminu" ucznia w rzemiośle, trwający cztery lata. Z tamtych czasów pochodzi wyzysk, jaki systematycznie stosują mistrzowie, — praco i naukodawcy uczniów, podczas ich czteroletniej praktyki.

Komisja Centralna Związków Zawodowych na skutek wielokrotnych interpelacyj Wydziałów Młodzieżowych przy Związkach Zawodowych i przy organizacjach młodzieżowych, jasno określiła swoje stanowisko, żądając skrócenia czasu nauki w rzemiośle. Przemawia za tym jeszcze i troska o młodzież, jak również dobrze zrozumiany interes życia gospodarczego, które w okresie wytężonej odbudowy i rozbudowy naszego państwa odczuwa gwałtowny brak fachowców w każdej branży. W każdej prawie dziedzinie życia, a zwłaszcza w szkolnictwie, zaszły po tym względem duże zmiany i ułatwienia, podyktowane takim właśnie brakiem nowych sił. Dowodem tego są kursy przygotowawcze do lat zerowych, dające prawo wstępu na wyższą uczelnię, skrócone lata nauki, przyspieszone kursy gimnazjalne i in.

W jednej tylko dziedzinie w rzemiośle, o którym decydują cechy branżowe, napotyka się na sprzeciw wobec wszelkich reform. A przecież reformy te raczej przyczyniają się do rozwoju rzemiosła. Takie stanowisko rzemiosła skazuje i spycha na pozycję czynnika, hamującego postęp i racjonalne kształcenie nowego narybku dla rzemiosła. Nowemu młodemu rzemieślnikowi potrzebne jest i będzie to właśnie kształcenie w szkole zawodowej.

Nowa Polska Ludowa nie będzie kierowała się ciasnymi, antypostępowymi i antypaństwowymi tendencjami mistrzów w rzemiośle, zmierzających w kierunku utrudniania i hamowania napływu nowych i zdolnych sił do rzemiosła, przez przedłużanie okresu nauki w rzemiośle, do 4 lat. Wysiłek całego narodu, wysiłek rządu, wysiłek młodzieży pracującej, zmierza i koncentruje się w jednym celu — odbudowy zniszczonej wojnami i okupacją Ojczyzny. Cel ten osiągnąć można m in. i przez ostre, zdecydowane zerwanie z utartymi przesądami i przepisami rzemiosła, hamującymi jego rozwój i rozwój Polski.

Nowa Polska, poza tym, docenia i ocenia należycie ofiarny wysiłek młodzieży polskiej w jej odbudowie gospodarczej. **Młodzież poprzez swoją pracę, poprzez Wyścig Pracy, w poważnym stopniu podnosi poziom naszej produkcji.** I to należy i trzeba ocenić. Ocenić i wynagrodzić. **Nagrodą tą, nagrodą państwa dla młodzieży będzie zlikwidowanie przeżytków przeszłości w postaci cechów, oraz skrócenie czasu praktyki uczniowskiej do dwóch lat.**

Czas ten odpowiednio wyzyskany jest zupełnie wystarczający do zdobycia wiadomości fachowych, potrzebnych młodemu rzemieślnikowi. **Tadeusz Bartosz.**

Budownictwo mieszkaniowe dla górników

Uchwała Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów o budownictwie mieszkaniowym dla górników, stwarza możliwości zatrudnienia re emigrantów górników z Francji, Belgii, Westfalii i innych krajów.

Ponieważ wykonanie planu produkcji przemysłu węglowego w 1947 r. jest uzależnione od dodatkowego zatrudnienia w ciągu tegoż roku 20 tys. górników, a zatrudnienie górników zależy od wybudowania odpowiedniej ilości mieszkań, uchwałą Komitetu Ekonomicznego przeznaczono na to nowe budownictwo sumy, potrzebne na jego pełną realizację.

Jak dowiadujemy się ze źródeł miarodajnych, dla przeprowadzenia tej akcji powołane zostało Biuro Budowlane Przemysłu Węglowego, które z czasem przekształci się w Towarzystwo Osiedli Pracowniczych.

7 stycznia rb. odbyło się pierwsze posiedzenie Rady administracyjno-technicznej wspomnianego biura na którym zostały przyjęte zasady akcji, a mianowicie: standardy mieszkaniowe, zasady konstrukcji i plan realizacyjny.

Na pierwsze miejsce wielkiej skoncentrowanej akcji nowego budownictwa wysunął się Śląsk.

Dar Armii Czerwonej

Wrocław, 12. 1. Państwowa Szkoła Graficzna w Nowej Rudzie otrzymała w darze od Armii Czerwonej wspaniałe wyposażenie dla świetlicy, **na które składa się doskonałe pianino, akordeon, patefon z kompletem płyt, komplet instrumentów strunnych, oraz komplety gier i wspaniały radioodbiornik. Ponadto Armia Czerwona wyraziła gotowość przyjścia z pomocą techniczną szkole.** Młodzież państwowej szkoły graficznej z wielką wdzięcznością przyjęła cenny dar.

Komunikat

Wdowy po poległych uczestnikach ruchu podziemnego proszone są o zgłaszanie synów do szkoły podoficerskiej dla małoletnich Przyjmowani są chłopcy w wieku od 15-tu do 17-tu lat, po skończeniu conajmniej 3-ch oddziałów szkoły powszechnej. Termin zgłaszania do dn. 18 stycznia rb.

Nowe ognisko życia kulturalnego stolicy

Warszawa, 12. 1. W siedzibie SARP (dawny pałac Zamoyskich), przy ul. Pierackiego, gdzie znalazły ostatnio pomieszczenia biura poszczególnych związków artystycznych, a także główny komisji art. Związków Zawodowych i stowarzyszeń odbył się staraniem tej ostatniej pierwszy wieczór dyskusyjno - towarzyski zapoczątkujący stałe zebrania, dające sposobność do wzajemnej wymiany myśli i poglądów między przedstawicielami wszystkich dziedzin życia kulturalnego i artystycznego stolicy.

Program wieczoru inauguracyjnego, który zgromadził liczne grono osób ze świata architektury, plastyki, teatru, muzyki, literatury oraz historyków sztuki wypełniły pogadanki prezesa p. Perkowskiego, który podzielił się wrażeniami z Paryża, skąd wrócił niedawno, oraz Żytomirskiego, który mówił o Ameryce, gdzie spędził ostatnio blisko rok czasu. W dyskusji, która wywiązała się następnie zabierał głos m. in. członek CKZZ W. Sokorski.

Rewindykacja i jej osiągnięcia

Warszawa 12. I. W dniu 11 stycznia br. odbyła się konferencja prasowa w Biurze Rewindykacji i Odszkodowań Wojennych, na której dyr. Wiślicki przedstawił dotychczasowe osiągnięcia na tym polu.

W ciągu półtorarocznej pracy powróciły do kraju urządzenia przemysłowe na ponad 100 milionów zł. wartości przedwojennej.

Jeśli rozłożyć wyrewindykowane mienie na poszczególne strefy, to największa ilość przybyła ze strefy radzieckiej w Niemczech, bo około 750 wagonów o łącznej wartości 60 milionów zł. przedwojennych. Ze strefy amerykańskiej — około 350 wagonów — wartości 21 milionów zł przedwojennych, z Austrii około 450 wagonów wartości 20 milionów zł, ze strefy brytyjskiej około 250 wagonów — wartości 10 milionów zł. przedwojennych, z tym, iż przeważną część tych ostatnich transportów stanowią konie, oraz z Czechosłowacji około 100 wagonów wartości 7 milionów zł przedwojennych.

Wiele fabryk i zakładów przemysłowych zostało uruchomionych i rozpoczęło produkcję dzięki otrzymanym drogą rewindykacji maszynom.

Ponadto nadeszło 66 wagonów tramwajowych, zrabowanych z Warszawy, wielkie ilości materiałów włókienniczych zrabowanych w czasie okupacji w Polsce, **kilkanaście tysięcy tomów z różnych bibliotek zrabowanych w Polsce, oraz liczne eksponaty muzealne i setki wagonów różnych obrabiarek, należących do wielu zakładów. Wyrewindykowano też około 1.500 koni wysokiej krwi.** Odebrano również wiele statków polskich, a w chwili obecnej prowadzone są pertraktacje o zwrot statków, które były własnością portu gdańskiego. Przemysł prywatny również otrzymuje zrabowane mu maszyny. Dotychczas dla przemysłu prywatnego przybyły maszyny na łączną sumę 1.200.000 zł przedwojennych. **Dotychczas znaleziono ok. 20% zrabowanego mienia.**

Winnice słonecznych pól

Armenia słynie od dawna ze swoich soczystych słodkich plonów. — Powyżej 70 gatunków wspaniałych winogron hoduje się na żyznych ziemiach doliny Araratu. Delikatne, aromatyczne wina i koniaki Armenii produkowane z białych winogron gtunku „chardżi" lub złocistego „mochali" znane są całemu krajowi.

Plantacje winogronowe ciągle rozszerzają się. Za okres władzy radzieckiej powiększyły się trzykrotnie. Stworzono wielkie winnice na nowych ziemiach wydartych pustyni im. Stalina, im. Mikojana „Araks" i inne już od szeregu lat zbierają obfity urodzaj. Winogrona stały się najważniejszą kulturą uprawną dla setek kołchozów republiki. W niektórych rejonach winnice dają dochody przekraczające połowę wszystkich dochodów pieniężnych; n. p. kołchoz im. Swierdłowa zebrał w tym roku średnio po 100 centnarów winogron z hektara, przekraczając w ten sposób plan dostaw dla państwa i zyskując dwumilionowy dochód.

Oprócz chleba, winogron, sera i jarzyn kołchoz corocznie wydaje do 25 rubli za dzień roboczy. W kołchozowej winiarni produkuje się jeden z najpopularniejszych w Armenii gatunków win — ciemnoczerwony „artaszat".

Nowy plan pięcioletni przewiduje powiększenie sadów w Armenii o jeszcze 20,500 hektarów, przy czym połowę zajmą winnice. Przemysł winiarski rozwija się znakomicie. W szeregu rejonów uprawia się najlepsze gatunki winogron dla produkcji win stołowych i koniaków. W rejonach tych buduje się ciągle nowe przedsiębiorstwa winiarskie. Wielką fabrykę buduje się w pobliżu Jerewana. **W ostatnim roku nowego planu pięcioletniego republika Armeńska dostarczy 20 mil. litrów wina.**

„Ruchoma Wystawa Sztuki" na Wybrzeżu

Klub Artystów Wybrzeża urządza po Nowym Roku „Ruchomą Wystawę Sztuki", mającą objąć prace malarskie członków Związku Polskich Artystów Plastyków. Wystawa będzie przenośna. Obrazy umocowane zostaną na specjalnych parawanach, które będzie można składać, bez trudu przewieźć i ustawić w innej miejscowości. Taki wędrowny „salon sztuki" wraz z prelegentem objedzie całe wybrzeże województwa gdańskiego.

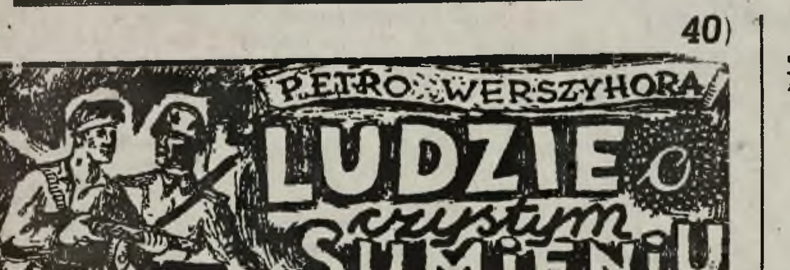
Przywódca bandy terrorystycznej skazany na śmierć

Łódź, 12. 1. W Wojskowym Sądzie Rejonowym w Łodzi toczyła się rozprawa przeciwko **Alfonsowi Olejnikowi ps. „Babinicz",** który stał na czele kilkadziesiąt osób liczącej bandy, wchodzącej w skład terrorystycznej organizacji K. W. P., dowodzonej przez skazanego niedawno „Warszyca".

Osk. Olejnik był raz skazany na cztery lata więzienia za działalność NSZ-owską. **W toku rozprawy sądowej osk. Olejnik przyznał się do zarzuconych mu czynów, t. j. do około 30 napadów rabunkowych na spółdzielnie, instytucje państwowe, oraz działaczy demokratycznych i osoby prywatne.**

Wojskowy Sąd Rejonowy skazał Olejnika na karę śmierci.

40)



przełożył: Leopold Lewin

Było to 27 listopada 1942 roku.

W tych właśnie dniach Armia Czerwona, po przerwaniu frontu pod Kałaczem i Stanicą Klecką, zaczęła otaczać VI armię Paulusa pod Stalingradem.

Oto moje notatki z tego dnia:

„W walce zajęliśmy „gebiets-centr" Lenczyce. Przeszło trzystu Niemców zabitych, dwie Niemki-policjantki, burmistrz, starosta i wielu innych przeniosło się „wraz z nimi" na drugi świat. Dla mnie była to walka interesująca.

Znowu bezpośredni ogień, tylekroć już wypróbowany przez nas w ciągu ostatniej wojny. Walka była interesująca także i dlatego, że przekonałem się praktycznie, co może zdziałać wola dowódcy wtedy, kiedy natarcie się załamie. Znów mi się poszczęściło. Dwa razy śmierć szła ze mną ramię przy ramieniu i przeszła obok. Pierwszy pocisk, z działa przeciwpancernego urwał głowę stojącemu koło mnie kaemiście, drugi zaś raz kulka, maleńka kulka trafiła w nosową kość sąsiada, przeleciawszy tuż koło mego ucha.

Nina Sozina ranna. Niechby choć dożyła nadejścia wiadomości o odznaczeniu.

30. XI. Dziś umarła od rany sanitariuszka Marusia w pluszowej kurtce. Dużo już dziewcząt zginęło na posterunku.

1. XII. Miłaszewicze, Głuszkiewicze i Przybyłowicze. Jezioro i placyk. Dużo pracy. Ciekawe uwagi i pieśni ludu o wojnie.

I okopy kopiąc,
Stary ojciec zbladł,
Ujrzał, że tam w dali,
Jakiś żołnierz padł.
Podszedł ojciec bliżej,
Poznał, że to syn...

Tańce Poleszuków i dziewczęta poleskie w wielkich łapciach...

Przez rozgromienie Lenczyc oczyściliśmy grunt dla partyzanckiego ruchu w dorzeczu środkowej Prypeci. W tym czasie Saburow rozgromił Słowieczno, rozszerzając partyzancki kraj na południe. Tym samym olbrzymie terytorium na południe od Mozyra i Pińska zostało uwolnione od niemieckich garnizonów. Zarysowujący się odtąd niejasno partyzancki kraj miał objąć teren kilkakroć większy od briańskiego i stać się o wiele ważniejszy, jeśli idzie o sparaliżowanie linij komunikacyjnych nieprzyjaciela.

Z początku Niemcy nie przypisywali temu widocznie dużego znaczenia. Dopiero po miesiącu, kiedy nowy partyzancki kraj dawał się im porządnie we znaki, hitlerowcy opamiętali się i zaczęli stosować środki zaradcze. Ale już było za późno.

Po dwóch prawie latach, kiedy wojska Armii Czerwonej zajęły Żytomierz i zagarnęły archiwa żytomierskiego Gestapo, odnalazłem w nich materiały, dotyczące sądu nad lelczyckimi władzami. Sądzono gebietskomisarza, znanego mi naczelnika żandarmerii i wielu innych. Niektórych zasądzono na karę śmierci, innych znowu sądzono pośmiertnie. Ale, jak mówi przysłowie, „nie pomoże już umarłemu kadzidło".

Partyzancki kraj, o którym marzył Rudniew, stał się rzeczywistością.

XVI.

Po rozprawieniu się z Niemcami w Lelczycach, rozlokowaliśmy się nieco na południowy-zachód — we wsiach Głuszkiewicze, Przybyłowicze, Kopiszcze. W Głuszkiewiczach znajdował się sztab i pierwszy batalion, w Kopiszczach — drugi i trzeci, w Przybyłowiczach — batalion czwarty.

Siedzieliśmy tam około miesiąca. Tutaj dopiero poznałem lud, który dotąd znałem tylko ze słyszenia. To o nich, o „Poleszukach", pisała swoje cudowne opowiadania pisarka Łesia Ukrainka. Rozmawiając ze starcami, czy przypatrując się tańcom młodych dziewcząt, przedstawiałem sobie postacie Lewka i Kaliny, z jej sztuki „Leśna pieśń" i, gdyby Niemcy nieco bardziej interesowali się poezją narodu, który chcieli ujarzmić, majaczyłoby się im po nocach, że z pińskich błot wychodzi im naprzeciw duch leśny w węgierskim długim do pięt kożuchu, z kozią bródką, z automatem w rękach, a imię jego — Kowpak. Nie imają go się ani kule, ani żelazo. Chwyta Niemców kościstymi rękoma za gardło, a ci w przerażeniu oddają ducha.

Rudniew na postoju codziennie odwiedzał rannych, doglądał, by mieli należytą opiekę, wlewał w nich otuchę dobrym i życzliwym słowem. Regularnie czytał im komunikaty Sowinformbiura, *) które codziennie odbierali nasi radiotelegrafiści.

Kiedyś odwiedziliśmy razem ranną w boju o Lenczyce Ninę Sozinę. Siedemnastoletnia fizylierka leżała blada, starając się nie zdradzić jękiem bólu.

Przypomniała mi się nasza rozmowa w marszu, kiedy Nina opowiedziała mi, że wstąpiła do oddziału, ażeby pomścić na Niemcach śmierć bestialsko zamordowanego ojca. Teraz leżała ciężko ranna.

Rudniew usiadł ostrożnie na skraju łóżka i wziął dziewczynę za rękę. Otworzyła oczy.

*) Sowieckie biuro informacyjne (agencja prasowa).

c. d. n.

WMKS Katowice jako 3 drużyna reprezentować będzie Śląsk w walkach o wejście do Ligi

WMKS Katow ce - Polonia Piekary 5:1 (4:0)

Katowice. Na boisku Pogoni w Katowicach rozegrane zostało w niedzielę rewanżowe spotkanie kwalifikacyjne o reprezentowanie Śląska w walkach o wejście do Ligi między W. M. KS-em i Polonią. Jak wiadomo, pierwsze spotkanie tych dwu drużyn rozegrane na boisku w Piekarach zakończyło się wynikiem remisowym 3:3. Tym razem szczęście uśmiechnęło się milicjantom katowickim, którzy rozgromili swego przeciwnika w stosunku 5:1, kwalifikując się tym samym do rozgrywek o wejście do Ligi, które rozpoczną się w pierwszych dniach kwietnia. Tak więc w rozgrywkach o wejście do Ligi Śląsk reprezentowały będzie przez AKS Chorzowa, Kop. Rymer i WMKS Katowice.

Mimo wyrównanej gry WMKS zdobył w pierwszej części cztery bramki. W tym okresie gry Polonia zagrała bardzo dobrze w polu, jednak atak jej zawodził stale pod bramką. Po zmianie pól, Polonia posiadała nawet miejscami lekką przewagę. Winę za tak wysoką porażkę przypisać należy w pierwszym rzędzie słabo w tym dniu grającemu bramkarzowi z Polonii piekarskiej, z drugiej zaś strony środkowej trójce ataku, która nie wykorzystała szeregu dogodnych momentów podbramkowych.

Przechodząc do oceny gry poszczególnych graczy, to z drużyny Milicyjnego wyróżnić należy w pierwszym rzędzie atak, z Bielą, Niemczykiem i Klosem na czele. Trio obronne nieco słabsze. U pokonanych zadowolić mógł jedynie Siwy na obronie. Zawiódł zupełnie bramkarz oraz cały atak.

Bramki dla Milicyjnego zdobyli: Wróbel 2, Mydłowiecki, Niemczyk i Piacek po jednej. Honorowy punkt dla Polonii zdobył Lizurek w drugiej części gry.

Mamy już finalistów w hokeju

Siem anowiczanka - Wisła 4:4 (2:0, 2:1, 0:3)

Kraków. Rewanżowe spotkanie z cyklu rozgrywek o hokejowe mistrzostwo Polski zakończyło się tym razem wynikiem remisowym. Tak więc Wisła krakowska zakwalifikowała się do puli finałowej.

Mecz miał bardzo dramatyczny przebieg. Przez dwie tercje prowadziła Siemianowiczanka. I gdy przed rozpoczęciem ostatniej części wynik brzmiał 4:1 dla Ślązaków, to na trybunach nie było takiego optymisty, któryby stawiał na wynik korzystny dla drużyny krakowskiej. Stało się jednak inaczej. Wspaniały zryw Wisły zapewnił jej zwycięstwo i prawo udziału w rozgrywkach finałowych.

Mecz toczył się w trudnych warunkach, przez cały przebieg meczu padał gęsty śnieg. Do tych warunków lepiej potrafiła się przystosować Siemianowiczanka. Najlepszym jej graczem był Skarżyński II, którego przeboje były najlepszej klasy. Za każdym razem kiedy wkraczał on w akcję, bramka wisiała w powietrzu. Dwie pierwsze tercje należały do Siemianowiczanki, trzecia natomiast do Wisły.

Pierwsze minuty gry przyniosły szereg nieskoordynowanych akcji z obydwu stron. Siemianowiczanka w 8 minucie zdobyła pierwszą bramkę ze strzału Skarżyńskiego II, w 2 minuty później — Bogdol podwyższył na 2:0. W drugiej tercji już w pierwszych sekundach trzecią bramkę dla Siemianowiczanki strzelił Skarżyński II. Pierwsza bramka dla Wisły pada ze strzału Jasińskiego. Siemianowiczanka była jednak nadal drużyną lepszą i zdołała jeszcze raz podwyższyć wynik znów ze strzału Skarżyńskiego na 4:1.

W trzeciej tercji Wisła postawiła wszystko na jedną kartę. Już w pierwszej minucie Jasiński zdobył drugą bramkę, a w chwilę później Wisła zdołała poprawić wynik na 4:3 przez Kocyba. Od tej pory gra stała się bardzo nerwowa. Siemianowiczanka dążyła do utrzymania wyniku, a Wisła do remisu.

Po zmianie stron Korzeniowski zdobył czwartą bramkę dla Wisły.

ŁKS — Legia 2:0 (0:1, 0:1, 0:0)

Półfinałowe spotkanie w hokeju na lodzie przyniosło po zaciętej grze zwycięstwo hokeistom łódzkim, którzy mieli więcej z gry. Bramki dla ŁKS-u zdobyli Król i Czyżewski.

Lechia (Poznań) — Pomorzanka (Toruń) 1:0 (0:0 1:0 0:0)

Poznań. W meczu hokejowym o mistrzostwo Polski Lechia poznańska odniosła nikłe, lecz zasłużone zwycięstwo nad Pomorzaninem. Pomorzanin tylko w pierwszej rundzie był groźnym dla Lechii przeciwnikiem, w pozostałych dwóch zdecydowaną przewagę posiadali poznaniacy, którzy ze strzału Urbańskiego zapewnili sobie zwycięstwo.

Do spotkania powyższego Lechia wystąpiła w osłabionym składzie bez Urbańskiego I i Lewandowskiego.

Bokserzy OM TUR Rzeszów w beznadziejnej formie

RKS Chorzów Batory gromi Rzeszów 14:2

Katowice. W Katowicach w hali powystawowej rozegrane zostało w niedzielę spotkanie z cyklu rozgrywek o drużynowe mistrzostwo Polski w boksie między OM TUR-em z Rzeszowa a mistrzem Śląska RKS-em z Chorzowa-Batory.

Jak było do przewidzenia, wysokie zwycięstwo w stosunku 14:2 odnieśli bokserzy Batorego, którzy górowali o całą klasę nad swym przeciwnikiem.

Ogółem w dniu tym padło 6 nokautów, co świadczy o słabej formie zawodników rzeszowskich. Goście już przed walką prowadzili 2:0 wskutek nadwagi boksera Batorego — Bazarnika.

Sensacją dnia była przegrana najlepszego zawodnika rzeszowskiego Żoka w wadze lekkiej do Kiszki.

Z drużyny gospodarzy wyróżnić należy w pierwszym rzędzie młodego Skupienia, który stosunkowo szybko rozprawił się ze swoim przeciwnikiem Różyckim, nokautując go już w pierwszej rundzie. Zaznaczyć należy, że Różycki w rundzie tej znalazł się 6 razy na deskach ringu.

Miłą niespodziankę zgotował również **Górecki** w wadze koguciej, nokautując w drugiej rundzie doskonałego **Sudę**. Zawiódł natomiast **Nowara**, który stoczył kompromitująco słabą walkę z **Bednarczukiem**. W drugiej rundzie obydwaj zawodnicy otrzymali po jednym napomnieniu za unikanie walki.

Z drużyny rzeszowskiej trudno kogoś wymienić, gdyż za wyjątkiem Bednarczuka w wadze średniej pozostali zawodnicy zostali wyliczeni w pierwszej wzgl. w drugiej rundzie.

W ringu sędziował ob. Misiorny z Poznania. Na punkty ob. Bogdanowicz, Kraków, Sudziński Częstochowa i Lezochubski Poznań.

Zainteresowanie zawodami b. małe.

Poniżej podajemy wyniki walk: (Na pierwszym miejscu zawodnicy Batorego). W wadze muszej **Bazarnik** wskutek nadwagi oddaje dwa punkty walkowerem. W spotkaniu towarzyskim nokautuje w pierwszej rundzie **Szoentaga**. W wadze koguciej **Górecki** znokautował w drugiej rundzie **Sudę**. W wadze piórkowej **Skupin** odniósł błyskawiczne zwycięstwo nad **Różyckim**, przy czym ten ostatni znajdował się sześć razy na deskach. W wadze lekkiej **Kiszka** odniósł nieoczekiwane zwycięstwo nad **Żakiem**. W pierwszej rundzie Żak posiadał zdecydowaną przewagę, kończąc rundę tą na swoją korzyść. W drugim starciu otrzymuje silny cios w szczękę i idzie na deski. Niestety wstaje za szybko, co umiejętnie wykorzystał Kiszka, zasypując go gradem morderczych ciosów, po których Żak jest nieprzytomny. Sędzia przerywa walkę w drugiej rundzie, ogłaszając zwycięstwo Kiszki. W wadze półśredniej **Kula** znokautował w pierwszym starciu **Sowę**. W wadze średniej **Nowara** stoczył bardzo słabą walkę z **Bednarczukiem**. Zwyciężył minimalną różnicą punktów Nowara. W wadze półciężkiej **Kolonko** z powodu braku przeciwnika zdobył dwa punkty walkowerem. W ostatniej walce dnia w wadze ciężkiej **Kubica** wygrał z **Kwiatkowskim**.

Z boisk piłkarskich Śląska

RUCH HAJDUKI — KOP. 26 KATOWICE 7:1 (6:0)

Chorzów-Batory. W meczu piłkarskim o mistrzostwo Śląska w grupie drugiej Ruch odniósł wysokie zwycięstwo nad górnikami z Katowic w stosunku 7:1.

W pierwszej części gry gospodarze posiadali przygniatającą przewagę. Po zmianie pól, Ruch mając zwycięstwo zapewnione, nie wysilał się zbytnio.

Goście, widząc, że zanosi się na wysoką porażkę, grali zbyt ostro, skutkiem czego skontuzjowany został bramkarz Ruchu Brom.

W drużynie Ruchu wyróżnili się Górka w pomocy oraz Wodarz i Suszczyk w ataku. U pokonanych bardzo dobrze zagrał bramkarz. Bramki dla zwycięzców strzelili Cieślik cztery, Gruszka dwie oraz jedną Wodarz z karnego. Honorową bramkę dla gości zdobył prawy łącznik również z karnego. Widzów bardzo mało.

POGOŃ KATOWICE — KRESY CHORZÓW 4:3 (2:0)

Chorzów. W meczu o mistrzostwo Śląska, Pogoń odniosła nikłe zwycięstwo nad Kresami w stosunku 4:3.

Gra stała na dobrym poziomie przy lekkiej przewadze gospodarzy.

BAILDON KATOWICE — HKS. KATOWICE 12:0 (3:0)

Katowice. W meczu o puchar Z. P. M. N. Baildon odniósł dwucyfrowy wynik nad słabo grającym HKS-em.

Tak w pierwszej jak i drugiej części gry Baildon posiadał przygniatającą przewagę. Łupem bramek podzielił się cały atak. Widzów mało.

W przedmeczu rezerwa Baildonu pokonała Naprzód katowicki w stosunku 5:2.

NAPRZÓD RYDUŁTOWY — — CZARNI CHROPACZÓW 4:3 (1:2)

Rydułtowy. W ostatnim meczu o mistrzostwo Śląska w klasie A grupy trzeciej outsider tabeli Naprzód z Rydułtów odniósł sensacyjne zwycięstwo nad Czarnymi z Chropaczowa. Gra stała na wysokim poziomie i dostarczyła licznie zgromadzonej publiczności wiele emocji.

W pierwszej części lekką przewagę posiadali Czarni, którzy w tym okresie gry zdobyli dwie bramki.

Po zmianie pól Czarni zlekceważyli przeciwnika, co w sumie kosztowało ich dwa punkty. Bramki dla miejscowych zdobyli Kaska 2, Janik i Szuła po jednej.

CONCORDIA KNURÓW — WAWEL NOWA WIEŚ 3:1 (0:1)

Knurów. W meczu o mistrzostwo klasy A grupy II-ej Concordia odniosła zasłużone zwycięstwo nad Wawelem z Nowej Wsi w stosunku 3:1 (0:1).

Dzięki temu zwycięstwu Concordia zdobyła jesienne mistrzostwo w grupie I-szej.

Bramki dla Concordii zdobyli: Gurek 2 oraz Gregor jedną, dla pokonanych honorową bramkę zdobył Jarząbek. Widzów około 2 tysiące. Sędziował p. Duda b. dobrze.

WYZWOLENIE ŁAGIEWNIKI — NAPRZÓD JANÓW 8:2 (2:1)

Michałkowice. W meczu o mistrzostwo klasy A grupy I-szej Naprzód doznał sromotnej porażki z Wyzwoleniem, przegrywając w stosunku 8:2. Po na ogół wyrównanej grze w pierwszej części, w drugiej zupełną przewagę posiadali gospodarze, dla których zwycięskie bramki uzyskali: Brzytwa 3, Niketa 2, Lityński 2 i Zadwiszczok jedną. Widzów 3 tysiące.

SIEMIANOWICZANKA — WALCOWNIA DZIEDZICE 1:5 (0:1)

Siemianowice. W meczu o puchar ZPMN Siemianowiczanka doznała wysokiej porażki na własnym boisku z groźnym zespołem Walcowni z Dziedzic. Tak w pierwszej jak i w drugiej części gry goście posiadali przygniatającą przewagę. Łupem bramek podzielił się cały atak.

ORZEŁ BRZEZINY — RKS BATORY 1:3 (0:2)

Brzeziny Śl. W meczu o puchar ZPMN RKS Batory odniósł zasłużone zwycięstwo nad Orłem z Brzezin Śl. w stosunku 3:1.

Bramki dla Batorego zdobył Tim i Malcherek, dla pokonanych Kirchniok.

RKS ŁAGIEWNIKI — HUTA POKÓJ 2:1 (1:1)

Łagiewniki. Mecz o puchar ZPMN. Nikłe, lecz zasłużone zwycięstwo Łagiewnik.

Wyjaśnienie sprawy Doleckiego i Czyżewskiego

Tajemnicza sprawa podwójnych zgłoszeń hokeistów Czyżewskiego i Doleckiego znalazła finał na konferencji prasowej Polskiego Związku Hokeja na Lodzie. Prezes PZHL dyr. Boczar zakomunikował, że Czyżewski jest oficjalnie potwierdzony dla LKS-u. W sprawie Doleckiego, jeżeliby się okazało, że zawodnik ten podpisał rzeczywiście podwójnie zgłoszenie — to konsekwencje poniesie tylko gracz a nie Legia.

RKS Batory - KS Ruch Hajduki 16 : 0 w. o.

Katowice. Przed meczem Batory OM TUR Rzeszów rozegrane zostało spotkanie bokserskie o drużynowe mistrzostwo Śląska w klasie B. między wyżej wymienionymi drużynami. Wobec tego, że bokserzy Ruchu nie obsadzili wagi półciężkiej i ciężkiej, a ponadto Szędzielorz w wadze muszej posiadał nadwagę, zwycięstwo walkowerem odnieśli bokserzy Batorego w stosunku 10:0. W spotkaniu towarzyskim również zwyciężyli bokserzy Batorego tym razem 13:3. Poszczególne walki nie stały na zbyt wysokim poziomie. Z drużyny Batorego wyróżnił się jedynie Poganiuk w wadze muszej, zaś u pokonanych Ryszka w wadze półśredniej oraz Bittman w wadze średniej.

Poniżej podajemy wyniki walk: W wadze muszej Poganiuk Batory zwyciężył na punkty Grzywocza. W wadze koguciej Reichert znokautował w drugiej rundzie Szędzielorza. W wadze piórkowej Grzesik (Batory) zremisował z Tkoczem II. W wadze lekkiej Kubica (Batory) zwyciężył w trzeciej rundzie z Grosem. W wadze półśredniej Waloszek zwyciężył na punkty Ryszkę. W wadze średniej Grabarek (Batory) uległ w drugiej rundzie Bittmanowi. W wadze półciężkiej i ciężkiej Batory wskutek braku przeciwników zdobył 4 punkty walkowerem.

RKS SIŁA GISZOWIEC — CRACOVIA 5:4 (2:0 1:2 2:2)

Giszowiec. W spotkaniu hokejowym wicemistrz Śląska w hokeju na lodzie odniósł sensacyjne zwycięstwo nad mistrzem Polski Cracovią w stosunku 5:4.

Bramki dla Siły zdobył Chansiniec 4 i Poleś jedną.

POLSKI ZWIĄZEK PŁYWACKI przenosi swą siedzibę do Warszawy

Poznań. W dniu 26 bm. odbędzie się w Poznaniu walne zebranie Polskiego Związku Pływackiego. Na zebraniu tym poruszona będzie sprawa przeniesienia siedziby Polskiego Związku Pływackiego do Warszawy ze względu na to, że jest rzeczą konieczną, aby wszystkie związki państwowe znajdowały się w stolicy. Z wnioskiem o przeniesienie Polskiego Związku Pływackiego występuje Państwowy Urząd Wychowania Fizycznego i Przysposobienia Wojskowego.

W dniu walnego zebrania Poznański Okręgowy Związek Pływacki zaproponował Śląskiemu OZP rozegranie meczu pływackiego Poznań — Śląsk.

Międzynarodowy turniej hokejowy

Katowice. Śląski Okręgowy Związek Hokeja na Lodzie organizuje w pierwszej połowie lutego w Siemianowicach wielki turniej międzynarodowy z udziałem hokeistów rumuńskich szwedzkich i węgierskich. Z drużyn polskich w turnieju udział wezmą Wisła krakowska, ŁKS Łódź i Siemianowiczanka.

KS Grochów - Wisła 14:2

Warszawa. W hali na Służewcu został rozegrany mecz pięściarski o drużynowe mistrzostwo Polski, między Grochowem i krakowską Wisłą, zakończony zwycięstwem Grochowa w stosunku 14:2. Jedyne 2 pkt. dla zespołu krakowskiego zdobył Natkaniec zwyciężając w wadze półśredniej Wiecha.

Z Wisły oprócz Natkańca wyróżnił się Gromala szczególnie w pierwszych dwóch rundach, gdyż prowadził punktowo z Sobkowiakiem. W 3 rundzie krakowianin niepotrzebnie przeszedł do chaotycznego ataku, co wykorzystał rutynowany Sobkowiak i w rezultacie walkę wygrał.

Wyniki walk były następujące: w w. muszej Patora (Gr.) wygrał z Kobą (W), w koguciej Szatkowski (Gr) wygrał walkowerem z Basterem (W) z powodu nadwagi tego ostatniego. W spotkaniu towarzyskim wygrał Szatkowski na punkty, w piórkowej Sobkowiak (Gr) wygrał na punkty z Gromalą (W) w w. lekkiej Komuda (Gr) zwyciężył Dudzika (W), na punkty, w w. półśredniej Wiech (Gr) przegrał na punkty z Natkańcem (W) w w. średniej Majewski (Gr) wygrał na punkty z Kozłowskim (W) w w. półciężkiej Kołczyński (Gr) zwyciężył wysoko na punkty Żbika (w), w w. ciężkiej Archacki (Gr) pokonał Staszkiewicza (w), który poddał się w 3-ciej rundzie.

W ringu sędziował ob. Sierota z Łodzi, na punkty zaś ob. Kupferstein (Warszawa), Pieszak (Poznań) i Twardowski (Łódź). Widzów było 3.000.

MK G ynia - IKS Wroc aw 13:3

Sopot. Spotkanie bokserskie z cyklu rozgrywek o drużynowe mistrzostwo Polski rozegrane w Sopocie między MKS-em a IKS z Wrocławia zakończyło się wysokim zwycięstwen gospodarzy w stosnulku 13:3.

Już przed meczem gospodarze prowadzili 4:0 wskutek nadwagi dwóch zawodników IKS-u.

Sensacja dnia był wynik remisowy jaki uzyskał Miszczuk z reprezentantem Polski w wadze piórkowej Antkiewiczem. Pozostałe dwa punkty dla IKS-u zdobył 17-letni Waluga, który odniósł wysokie zwycięstwo nad Doleckim.

W drużynie MKS-u wyróżnili się Sowiński w wadze muszej, Lik w wadze półciężkiej i Zieliński w wadze ciężkiej. U pokonanych Miszczuk i Waluga.

Wyniki walk: w wadze muszej Sowiński zwyciężył wysoko na punkty Kurandę (Wrocław), w wadze koguciej Umiński wypunktował Szymonowicza (Wrocław), w wadze piórkowej Antkiewicz zremisował z Miszczukiem (Wrocław), w wadze lekkiej Dolecki przegrał wysoko na punkty z Walugą (Wrocław), w wadze półśredniej Iwański znokautował Cymbałę (Wrocław), w wadze średniej Szymankiewicz (MKS) zdobył dwa punkty walkowerem wskutek braku przeciwnika.

W wadze półciężkiej Lik znokautował Ciećwierza (Wrocław), w wadze ciężkiej Zieliński znokautował w drugim starciu Pogrzebę.

KS Baildon Katowice — — HKS Szopienice 13 : 3

W Katowicach rozegrane zostało w ub. sobotę spotkanie bokserskie z cyklu rozgrywek o drużynowe mistrzostwo Śląska w klasie B między Baildonem i HKS z Szopienic. Wysokie zwycięstwo w stosunku 13:3 odnieśli pięściarze katowiccy. Poniżej podajemy wynik: (na pierwszym miejscu zawodnicy Baildonu).

W wadze muszej **Fójt** zdobył dwa punkty w. o. spowodu braku przeciwnika. W wadze koguciej **Chmiel** spowodu nadwagi oddaje dwa punkty Zawrockiemu. W spotkaniu towarzyskim zwyciężył wysoko na punkty **Chmiel**. W wadze piórkowej **Chódka** pokonał na punkty **Lorca**. W wadze lekkiej **Strzoda** wypunktował **Zgórnika**. W wadze półśredniej **Pawliczek** znokautował w 2-gim starciu **Piewniaka**. W wadze średniej **Gajos** odniósł zwycięstwo przez k. o. w pierwszej rundzie nad **Urbańczykiem**. W wadze półciężkie **Badura** zwyciężył na punkty **Trzewiczka**. W wadze ciężkiej **Figiel** nie rozstrzygnął walki z **Daljonem**.

SZKOŁA PRZEMYSŁOWA

PRZY WYTWÓRNI WAGONÓW I MOSTÓW W CHORZOWIE, ULICA HUTNICZA NR. 7

przyjmuje **ZAPISY** do klasy wstępnej

WARUNKI PRZYJĘCIA: wiek 14—16 lat, świadectwo ukończenia najmniej 6 klas szkoły powszechnej i złożenie egzaminu wstępnego.

Kandydaci winni się zgłosić najpóźniej do dnia 25 stycznia 1947 r. przynosząc ostatnie świadectwo szkolne i metrykę urodzenia. Nauka rozpoczyna się dnia 1 lutego 1947 r. (PAP) 67 kr

---

DYREKCJA OKRĘGOWA KOLEI PAŃSTWOWYCH W KATOWICACH

ogłasza

PRZETARG NIEOGRANICZONY

na wywiezienie z lasu 20000 m^3 surowca tartacznego, dowiezienie go do najbliższych stacyj kolejowych i załadowanie do wagonów

Otwarcie ofert nastąpi w Wydziale Zasobów w dniu 27 stycznia 1947 r. o godzinie 10-tej.

Bliższych informacji udziela Wydział Zasobów D.O.K.P. Katowice, ul. Młyńska Nr. 22, I. piętro, pokój 4.

(PAP) 110 kr

ZJEDNOCZENIE FABRYK MASZYN I SPRZĘTU GÓRNICZEGO W ŚWIĘTOCHŁOWICACH

poszukuje

1 lekarza na stanowisko kierownika wydziału zdrowia,

1 sanitariusza pielęgniarza,

1 ekonomistę wzgl. prawnika do wydziału pracy i płacy Dyrekcji Zjednoczenia,

1 technika mechanika biegłego w zagadnieniach pracy i płacy,

kilku wykwalifikowanych pracowników biurowych.

Warunki pracy i płacy dla lekarza zostaną ustalone według indywidualnej umowy. Dla pozostałych stanowisk według umowy zbiorowej Przemysłu Węglowego.

Kandydatów uprasza się o kierowanie odpowiednich wniosków pod adresem Zjednoczenia Fabryk Maszyn i Sprzętu Górniczego Dział Administracji Świętochłowice, ul. Armji Czerwonej 30.

(PAP) 72 kr

UWAGA!

Spółdzielnie Samopomocy Chłopskiej, Rolniczo-Handlowe i inne!

OKRĘGOWY ODDZIAŁ ROLNICZY, KATOWICE, UL. ZABRSKA 10, wzywa wszystkie Spółdzielnie Rolniczo-Handlowe, Samopomocy Chłopskiej i inne, zajmujące się handlem zbożowym i mącznym, do przesłania, pod adresem Okręgowego Oddziału Rolniczego natychmiast z nieprzekraczalnym terminem 15 bm., wniosków o uzyskanie zezwolenia „B" upoważniającego do tegoż handlu na podstawie ROZPORZĄDZENIA MIN. APR. i HANDLU z dn. 11. 11. 1946 r. L. dz. 68 URP.

Zwraca się uwagę, aby wnioski zawierały wszystkie dane wymienione w instrukcjach posiadanych przez powiatowe Spółdzielnie Rolniczo-Handlowe i Oddziały „Społem". Do wniosku należy dołączyć dowód wpłaty 10.000 zł na rzecz Min. Apr. i Handlu wraz ze znaczkiem stemplowym na zł. 50.

Po 15 bm. Spółdzielnie, które nie dopełnią powyższych wymogów, zostaną wyeliminowane z handlu zbożem. 196 g

---

ZJEDNOCZENIE PRZEMYSŁU MASZYN ELEKTRYCZNYCH W KATOWICACH

poszukuje od zaraz do nowopowstającej fabryki wielkich maszyn elektrycznych:

1 DOŚWIADCZONEGO INŻ.-ELEKTRYKA na stanowisko kierownika biura technicznego.

1 MŁODSZEGO INŻ.-ELEKTRYKA LUB TECHNOLOGA do biura studiów.

Wymagana praktyka w obliczaniu i konstrukcji maszyn elektr., pożądana praktyka warsztatowa. (PAP) 114 kr

Zgłoszenia przyjmuje Wydział Personalny ZPMEL., KATOWICE, UL. ZACISZE 1, IV. p.

Składnica Dentystyczna

BYTOM, ul. JAGIELLOŃSKA 3 m. 6, tel. 39-21.

Kupno — Sprzedaż. 4330 kr

Z. P. M. FABRYKA MASZYN I ODLEWNIA ŻELIWA W KŁODZKU, UL. ŚLASKA NR. 22

poszukuje:

Kalkulatora warsztatowego

(obróbka mech. odlewy, konstrukcja żel.).

Kierownika biura technicznego

inżyniera mech. lub technika, specjalisty w konstr. środków transport. ze znajomością statystyki dźwigowej.

Technika mech. konstruktorów

specjalność dźwigi.

Technikow statyków

Biegłe maszynistki

FORMIERZY, TOKARZY, FREZERÓW, MODELARZY, specjalisty do obróbki kół zębatych (metoda obwiedowa).

Tylko siły wysoko kwalifikowane proszone są o złożenie ofert z dokładnym życiorysem i odpisami świadectw pod fabryki lub Zjednoczenie w Gliwicach, ul. Zwycięstwa 7.

Pensja wg. umowy z dodatkiem zachodnim. Do dyspozycji kilka mieszkań komfortowych, częściowo urządzonych z centr. ogrzewaniem w przepięknej okolicy górskiej. Dla samotnych pokoje umeblowane. Obfita stołówka.

108 kr

KOMUNIKAT

IZBA SKARBOWA W KATOWICACH podaje do wiadomości, że stosownie do postanowień art. 6 i 13 dekretu z dnia 21 grudnia 1945 o podatku obrotowym (Dz. U. R. P. Nr. 3 poz. 23 z r. 46) wszystkie osoby, podlegające w myśl tegoż dekretu obowiązkowi podatkowemu, są zobowiązane zgłosić na rok 1947 obowiązek podatkowy przez nabycie na ten rok podatkowy w miesiącu styczniu 1947 r. w właściwym Urzędzie Skarbowym karty rejestracyjnej. Kartę rejestracyjną należy nabyć:

1) na każdy należący do przedsiębiorstwa zakład handlowy, usługowy, przemysłowy, rzemieślniczy i górniczy oraz oddzielny skład,

2) na każde przedsiębiorstwo handlu obnośnego, rozwożnego, jarmarcznego, przedsiębiorstwo wyrąbu lasu oraz każde przedsiębiorstwo wykonywane bez utrzymania oddzielnych zakładów.

3) na każde zajęcie zawodowe i wszelkie inne zatrudnienia o celach zarobkowych.

Nie uczynienie zadość temuż obowiązkowi powoduje skutki karne z art. 185 Ordynacji Podatkowej (Dz. U. R. P. Nr. 14 poz. 134), a mianowicie nałożenie grzywny do wysokości 5.000 zł. Niezależnie od tego władza podatkowa po wyczerpaniu środków przymuszenia przewidzianych w rozporządzeniu Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 22 marca 1928 o postępowaniu przymusowym w administracji (Dz. U. R. P. Nr. 36, poz. 342) może na mocy uprawnień z art. 167 dekretu z dnia 16 maja 1946 o postępowaniu podatkowym (Dz. U. R. P. Nr., poz. 174) zarządzić zamknięcie przedsiębiorstwa. (PAP) 113 kr

---

DELEGATURA MINISTERSTWA PRZEMYSŁU NA DOLNY ŚLĄSK

Wydział dla spraw F. I. O. P. Z. O.

JELENIA GÓRA, 3 MAJA 18

ogłasza

przetarg

na sprzedaż remanentów poniemieckich, a to:

SPRZĘT I CZĘŚCI TECHNICZNE, PÓŁFABRYKATY I WYROBY PAPIEROWE, WYROBY CHEMICZNE, PÓŁFABRYKATY I WYROBY METALOWE, CZĘŚCI METALOWE DO FABRYKACJI WÓZKÓW DZIECIĘCYCH, MATERIAŁ TAPICERSKI, PAKUŁY KONOPNE, CZĘŚCI ZEGARMISTRZOWSKIE, ARTYKUŁY DOMOWO - GOSPODARCZE i t. p.

Szczegółowy wykaz około 200 pozycji towarów znajdujących się w naszych magazynach na Dolnym Śląsku i Ziemi Lubuskiej jest do przeglądnięcia w Biurze Wydziału F.I.O.P.Z.O. — Jelenia Góra, 3 Maja 18 — Referat Przetargowy, pokój Nr. 9 w terminie do dnia

25 STYCZNIA 1947 r.

każdego dnia w godzinach od 10 do 13.

W tym też terminie wnosić można bezpośrednio lub przez pocztę ofertę na zakup poszczególnych artykułów loco skład bez opakowania.

O wyniku przetargu zostaną zawiadomieni oferenci, których oferty zostaną zaakceptowane do dnia 31 stycznia 1947 roku.

Delegatura Ministerstwa Przemysłu zastrzega sobie prawo wolnego wyboru oferenta oraz unieważnienia przetargu bez podania przyczyn i ponoszenia jakichkolwiek bądź odszkodowań. 104 kr

---

CENTRALA ZBYTU

Panstw. Zjedn. PRZEMYSŁU CUKIERNICZEGO

ZABRZE ULICA WOLNOŚCI NR. 293, TELEFON 22-72

poleca specjalnie dla dzieci doskonałe krówki, śląskie, irysy i lizaki

90 kr

PANSTW. FABRYKI CUKROW

»OPOLANKA«

W OPOLU, ULICA RYBACKA NR. 2, TELEFON 44-17

ZJEDNOCZENIE FABRYK MASZYN i SPRZĘTU GÓRNICZEGO w ŚWIĘTOCHŁOWICACH

poszukuje 73 kr

rutynowanych **buchalterów**

Podaje się do wiadomości, że Fabryki Sukna, Gustaw Molenda i Syn pod Zarządem Państwowym oraz K. Bachrach i R. Deutsch pod Zarządem Państwowym,

zostały z dniem 1 I. 1947 r.

skomasowane

Nowo utworzona jednostka występować będzie pod nazwą:

G. MOLENDA I K. BACHRACH. FABRYKA SUKNA POD ZARZĄDEM PAŃSTWOWYM KAMIENICA, POW. BIELSKO. (PAP) 68 kr

---

SPRZEDAMY

kilka samochodów ciężarow. i osobowych w dobrym stanie

Bliższe informacje w dziale transportowym „TRYBUNY ROBOTNICZEJ" KATOWICE, UL. OPOLSKA 20.

ZARZĄD MIEJSKI W BYTOMIU — WYDZIAŁ TECHNICZNY rozpisuje

PRZETARG nieograniczony

1) NA NAPRAWĘ I UZUPEŁNIENIE ELEKTRYCZNEJ INSTALACJI OŚWIETLENIOWEJ I SIŁY.

2) NA ROBOTY MALARSKIE

w gmachu Szpitala Miejskiego w Bytomiu przy ul. Żeromskiego Nr. 7—9.

Druki ofertowe można nabywać za zwrotem kosztów własnych w gmachu Zarządu Miejskiego w Bytomiu ul. Katowicka Nr. 18, pokój Nr. 70, gdzie też należy składać oferty. Wadium wynosi 1%.

Zarząd Miejski zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania powodów, jak również wyboru oferty bez względu na cenę.

Termin składania ofert upływa w dniu 27 stycznia br. o godz. 12-tej, w którym to terminie nastąpi komisyjne otwarcie ofert w gmachu Zarządu Miejskiego pokój Nr. 69. (PAP) 112 kr

---

Zakupimy sprężarkę powietrzną

2 cylindrową, 2 stopniową o ciśnieniu roboczym 8 atm. wydajność 8—10 m^3 min. — pożądana o układzie pionowym, wraz z silnikiem. (PAP) 96 kr

Oferty nadsyłać na adres: PAŃSTWOWE ZAKŁADY LOTNICZE. RZESZÓW — HETMAŃSKA NR. 120.

DYREKCJA OKRĘGOWA KOLEI PAŃSTWOWYCH W KATOWICACH

ogłasza

przetarg publiczny na dostawę szczotek i pędzli

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 4. II. 1947 r. o godz. 10-tej.

Bliższych informacji udziela Wydział Zasobów (ul. Młyńska 22, III. p.) w godzinach urzędowych. (PAP) 111 kr

---

Stenotypistka biegła

o ile możności ze znajomością języków poszukiwana od zaraz, zgłoszenia

ZJEDNOCZENIE PRZEMYSŁU METALI NIEŻELAZNYCH, KATOWICE, UL. PODGÓRNA 4, Biuro Personalne.

(PAP) 66 kr

BYTOMSKIE ZAKŁADY BUDOWY MASZYN podają do wiadomości swych odbiorców, że z dn. 1. I. 1947 r. całkowitą sprzedaż wyrobów Bytomskich Zakładów Budowy Maszyn przejęło

Biuro Sprzedaży

Zjedn. Przemysłu Maszynow. w Gliwicach, ul. Zwyciestwa 7

Prosimy naszych odbiorców o kierowanie swych zapytań i zamówień dla naszych Zakładów do Biura Sprzedaży Zjednoczenia Przemysłu Maszynowego pod w/w adresem. (PAP) 65 kr

---

Wolne posady

Administracja „Trybuny Robotniczej" w Katowicach poszukuje zdolnych i uczciwych konwojentów na trasy samochodowe. Zgłoszenia kierować należy do „Trybuny Robotniczej", Katowice, ul. Mickiewicza 9, dział kolportażu. Referencje pożądane.

Potrzebni: 2 stolarze do wykonania pewnych prac w garażu „Trybuny Robotniczej". Zgłoszenia osobiste u kierownika transportu — garaż. Opolska 20.

Kucharka dla sanatorium poszukiwana. W grę wchodzi tylko siła samodzielna, wykwalifikowana. Warunki b. dobre, mieszkanie zapewnione. Oferty składać Sanatorium „Jar", pow. Wałbrzych. 107kr

Poszukujemy wykwalifikowanych buchalterów, znających buchalterię przemysłową i jednolity plan kont, do fabryk na Ziemiach Odzyskanych: Babice k/Jeleniej Góry i Zawidów pow. Lubań oraz w Polsce Centralnej: Ostrówek k/Łochowa i Zawiercie. Oferty z podaniem warunków i życiorysem kierować do Łódzkiego Zjednoczenia Przemysłu Maszyn Rolniczych Wydział Personalny — Łódź, Piotrkowska 82. 105 kr

Poszukuję kwalifikowaną pielęgniarkę do dziecka, zgłoszenia Bytom, Moniuszki 4, m. 9, tel. 23-74.

Posad poszukują

Mistrz stolarski z długoletnią praktyką poszukuje pracy. Wiadomość do „Trybuny Robotniczej" 3-go Maja 28, pod „Stolarz". 200g

Administrator-rolnik, wykształcenie średnie, 17 lat praktyki, obeznany we wszystkich gałęziach rolnych, szuka pracy najchętniej na Śląsku. Zgłoszenia księgarnia „Książka" Cieszyn. 186 g

Kupno

Radioaparaty, lampy, płyty gramofonowe, maszynę do szycia kupię, Kukulski, Katowice, 3 Maja 20. 80 kr

Maszynę do pisania z długim wałkiem normalną, walizkową i do liczenia — kupię. Radio-Kontakt, Katowice, Rynek 11. 5974g

Sprzedaż

Sprzedam 55% udziału w sklepie galanteryjnym — centrum ruchu handlowego w Sosnowcu. telefon 612-48.

Polecenia

Książki naukowe polskie, niemieckie kupuje — sprzedaje Księgarnia — Antykwarnia, Nikodemski, Katowice, Jana 14. 4375 kr

Materiały fotograficzne filmy, klisze, papiery, materiał fototechniczny, aparaty i przybory fotograficzne sprzedaje oraz kupuje b/h „Industria" Bytom, Moniuszki 4. 1 p. Tel. 23-74 2374g

Różne

Skradziono legitymację PPR Nr. 728, Ignacy Molsza, Częstochowa. 106 kr

Najsłynniejszy psychografolog darem jasnowidzenia nieomylnie przepowie każdemu jego wydarzenia życiowe. Określi dokładnie charakter, kierunek zdolności, rady, przeznaczenie. Napisać pytania, datę urodzenia, załączyć 50 zł zadatku. Odpowiedzi za zaliczeniem: „Martyni" Kraków skrytka pocztowa 475. 45 kr

Za długi mojej żony Klara Kuźnik z domu Marchecka i jej syna Franuś nie odpowiadam Kuźnik Jan, Łaziska Średnie. 198 g

Wyd. Komitet Woj. PPR, Katowice. Red. Komitet Redakcyjny, Redakcja i Administracja Katowice, Mickiewicza 9 — tel. 340-41/43. Dział ogł. tel. 301—06 — Konto PKO III 4980.
Oddział Miejski ul. 3-go Maja 29, tel. 336—38. — Adr. Redakcji Kraków, Wiślna 4 — tel. 186-33. — Redaktor przyjmuje od godziny 9—12. R 20183